

Spotkanie marszałka Sejmu z dyplomatami

W gmachu Sejmu odbyło się spotkanie marszałka Sejmu Romana Malinowskiego z akredytowanymi w Polsce szefami przedstawicielstw dyplomatycznych. Marszałek poinformował dyplomatów o dotychczasowym dorobku Sejmu IX kadencji, najbliższych zamierzeniach Izby oraz przedstawił działalność naszego parlamentu na arenie międzynarodowej.

Premier przyjął delegację ZBoWiD

20 bm. prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przyjął delegację Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, która przekazała oficjalne dokumenty zorganizowanego w grudniu 1986 roku w Wiedniu II światowego spotkania kombatantów, uczestników ruchu oporu i ofiar wojny. Deklarację i dokument końcowy spotkania odbywającego się pod hasłem „Działać na rzecz rozbrojenia w bezpieczeństwo o świat pokoju, wolności i solidarności” wręczył prezes Zarządu Głównego ZBoWiD, gen. broni Józef Kamiński.

M. Gorbaczow w Estonii

W piątek, w drugą datę pobytu w Estonii, która jest kolejnym etapem podróży Michaiła Gorbaczowa po radzieckich republikach nadbałtyckich, uczestniczył w stołnicy tej republiki — Tallinie, w otwarciu XX Zjazdu Lenińskiego Komitetu Estonii, gdzie wygłosił przemówienie. Wcześniej radziecki przywódca zapoznał się z działalnością kompleksu rolno-przemysłowego Estonii, zwiędzając m. in. kołochoz „9 Maja” w rejonie Paide.



PANTERA W FABRYCE

Nikt nie uwierzył pracownikowi obiektu, dostarczającego chłodnego powietrza do hal fabrycznych w delhijskiej dzielnicy Wazirpur, gdy ten oświadczył że w jednym z pomieszczeń tego obiektu widział żywą panterę. Dopiero, gdy odkryto ślady łap zwierzęcia, wezwano na pomoc straż ognia, policję i przedstawicieli zoo. Wkrótce znaleziono blisko 2-metrowego drapieżnika, który w poszukiwaniu chłodu, przez nikogo nie niepokojony, przybył tu z pobliskiego lasu. Niestety, pantera została uderzona wirnikiem jednego z urządzeń i wkrótce po schwytaniu jej przez pracowników zoo zdołała uciec.

ZNALEZIONO SZCZĄTKI 3 MAMUTÓW

Szczątki 3 mamutów, których wiek ustalono na prawie 13 tys. lat, odkryto we wiosce w Shropshire, niedaleko Shrewsbury (wschodnia Anglia). Trzy dobrze zachowane szkielety: dorosłej samicy, która w chwili śmierci miała 30 lat oraz dwójga pięcioletnich mamiuch, „dzieci”, określone zostały przez profesora z Cambridge Adriaana Listera jako „najpiękniejsze egzemplarze mamutów znalezione poza terenami Syberii”.

ŚWIADOME ZARAŻENIE PARTNERA KARALNE

Osoba dotknięta AIDS, która świadomie zaraziła inną osobę, może zostać oskarżona i skazana za morderstwo w Bawarii (RFN), gdzie aktualnie toczy się proces w sprawie takiego właśnie przypadku. Minister spraw wewnętrznych Bawarii Peter Gauweiler poinformował, że postępowanie sądowe rozpoczęło po odkryciu przez pewnego homoseksualistę, że jego cierpiący na AIDS partner zabił przed nim swoją chorebą. Gauweiler zażądał utworzenia systemu przymusowej rejestracji ofiar wirusa.

Opr.: (zg)

Wydanie I
 ŁÓDŹ, sobota 21 i niedziela 22 lutego 1987 roku
 Rok XLIII 44 (12254)
 PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004
DZIENNIK ŁÓDZKI
 NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

„Interfashion '87” Rośnie liczba wystawców na łódzkich targach

Na odbywające się w naszym mieście w dniach 17-21 czerwca br. Międzynarodowe Targi Odzieży, Tkanin, Dziewiarstwa i Wyrobów Skórzanych „Interfashion '87”, swój akces uczestnictwa zgłasza coraz więcej firm krajowych i zagranicznych. Jak na razie swój udział zapowiedziało 33 wystawców polskich oraz 15 zagranicznych z 11 krajów. Są wśród nich firmy z Kanady, Australii, Turcji jak również Europy zachodniej i krajów RWPG.

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego „Interfashion” pod przewodnictwem wiceprezydenta L. Wojtala przedstawiono stan przygotowań do targów i stopień realizacji programów i ustalen.

Łódź dysponować będzie podczas czerwcowej imprezy ponad 4 tys. miejsc noclegowych, zarówno w hotelach, domach studenckich jak i w kwaterek prywatnych. Do dyspozycji gości — w celu zorientowania się zarówno w planie miasta, lokalizacji obiektów targowych i imprez towarzyszących — będą specjalne foldery i wydawnictwa targowe. Już dziś wiadomo, że targom towarzyszyć będą trzy specjalistyczne sympozja związane z maszynami włókienniczymi a organizowane przez Stowarzyszenie Włókienników Polskich. Pod auspicjami tej organizacji przeprowadzony też będzie konkurs na najlepszą ekspozycję krajową i zagraniczną. Opracowano zadania dotyczące sfery handlowej, gastronomicznej, wystroju plastycznego miasta, opieki medycznej, komunikacji i łączności. Szerog przedsiębiorstw przygotowuje specjalne targowe niespodzianki dla gości i uczestników.

(Z. Ch)

Władze pięciu województw w Bełchatowie Wspólny interes wymaga wspólnego działania

Pięć województw — łódzkie, płockie, piotrkowskie, sieradzkie i skierniewickie — wchodzi w skład makroregionu środkowego. Spełnia on wiele ważnych funkcji społeczno-gospodarczych o znaczeniu krajowym i międzyregionalnym. Najsilniej rozwinięta jest funkcja przemysłowa, w której dominuje przemysł lekki, a coraz większego znaczenia nabiera górnictwo i energetyka. Znamienny jest też rozwój intensywnej gospodarki żywnościowej, a decydują o tym chłonne rynki aglomeracji łódzkiej i warszawskiej. Makroregionu jest też ważnym w kraju ośrodkiem nauki i kultury oraz ponadregionalnym centrum ochrony zdrowia.

ZSRR — Irak Rozmowy ministrów

Radziecki minister spraw zagranicznych Eduard Szewardnadze przeprowadził w piątek rozmowy z przebywającym w wizycie w Moskwie wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Iraku Tarikiem Azizem. Wiele uwagi poświęcono sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz konfliktowi irańsko-irackiemu.

Tarik Aziz poinformował o działaniach rządu irańskiego zmierzających do pokojowego rozwiązania konfliktu między Iranem i Irakiem i zaprzestania dalszego rozlewu krwi.

BEJRUT Piąty dzień starć

Piątek był piątym z kolei dniem walk toczących się na ulicach zachodniej, muzułmańskiej dzielnicy Bejrutu. Nadal wzrosło napięcie żywności w nielicznych otwartych sklepach. Na pewne uspokojenie sytuacji wpłynęło wprowadzenie w czwartek do Bejrutu zachodniego 500-osobowych sił rozjemczych składających się z żołnierzy syryjskich, libańskich i przedstawicieli lokalnych organów bezpieczeństwa. Nie

Trwa walka z zatorami i wysoką wodą

Mimo intensywnej walki z zatorami nie udało się, niestety, całkowicie wyeliminować zagrożenia, jakie stworzyły spływające lody. W wyniku uszkodzenia lewobrzeżnego obwałowania Odry na terenie woj. zielonogórskiego zalanych zostało kilka ulic w Nowej Soli oraz podtopionych wiele zabudowań. 20 bm. ruszające lody na Wiśle spowodowały wylamanie podpory i uszkodzenie 2 prześlei drewnianego mostu w Wyszogrodzie. Jak poinformowała Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych, most ten został zamknięty dla ruchu, a dojazd do Wyszogrodu odbywa się przez mosty w Plocku i Modlinie.



Czechosłowak Jiri Parma (na zdjęciu) wywalczył tytuł mistrza świata w skokach narciarskich na 70-metrowej skoczni. ZAF — Reuter — telefoto

Rozmowy W. Jaruzelskiego z kanadyjskimi przemysłowcami

20 bm. przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął przebywających w Warszawie: Pierre'a E. Trudeau — premiera Kanady w latach 1968-79 i 1980-84, Paula Desmarais — prezesa firmy Power Corporation of Canada oraz Andre Desmarais — wiceprezesa tej firmy. W trakcie rozmowy wymieniono poglądy na stosunki polsko-kanadyjskie, w tym polityczne i gospodarcze. Wskazano na tradycje współpracy, w tym wspólny udział w koalicji antyfaszystowskiej w latach II wojny światowej. Stwierdzono, iż obecnie wzrosły szanse pełniejszego wykorzystania różnorodnych możliwości i form współdziałania zarówno na forum międzynarodowym, jak i w stosunkach dwustronnych. Sprzyja temu pokojowe wysiłki — tak dobitnie zademonstrowane na niedawnym moskiewskim forum — w których aktywnie uczestniczy Polska. Wyrażono zwłaszcza nadzieję na szybszy i szerszy rozwój współpracy gospodarczej między Polską i Kanadą w najbliższej przyszłości.

(PAP)

Zakończenie polsko-czechosłowackich rozmów gospodarczych

W Pradze zakończyły się w piątek obrady XXIII sesji Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Delegacji polskiej przewodniczył wicepremier Zbigniew Szalajda, a delegacji czechosłowackiej wicepremier Jaromir Obzina.

Komitet ocenił osiągnięty w 1986 roku rozwój stosunków ekonomicznych między PRL i CSRS, wyrażając się w szybkim wzroście o-

Prymas Polski udał się do Belgii

20 bm. z 6-dniową wizytą do Belgii udał się prymas Polski, kardynał Józef Glemp. Odmówił tam główne skupiska polonijne i weźmie udział w wielkiej konferencji katolickiej w Brukseli, na której wygłosi referat „Droga Kościoła w Polsce Ludowej”. Po wizycie w Belgii prymas uda się do Rzymu, a następnie złoży wizytę na Wybrzeżu Kości Słonkowej.

W rozmowie z dziennikarzami na lotnisku Okęcie kardynał Glemp ustosunkował się m.in. do decyzji rządu amerykańskiego w sprawie zniesienia restrykcji wobec Polski.

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ NIESIE

W 52 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.40 zszedło zaś o 17.00.

Wizytyni obchodzą

DZIS: Eleonora, Feliks, Robert, Fortunat, Klejstut
 JUTRO: Maria, Małgorzata, Włodzisław

Dytymy synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie na ogół duże. Przejściowo opady śniegu lub deszczu ze śniegiem. Temp. maks. w dzień ok. 0 st. Wiatr na ogół umiarkowany północno-wschodni i północny. Ciśnienie o godz. 19.00 wynosiło 993,1 hPa (744,9 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1842 — Zm. W. Zywny, kompozytor, nauczyciel Chopina.
 1946 — Utworzenie ORMO.
 1837 — Ur. R. Castro, poeta hiszpańska.
 1677 — Zm. B. Spinoza, filozof holenderski.

Taka sobie myśl

Człowiek został stworzony do działania, a nie do medrkowania.

Uśmiechnij się



Sri Lanka. W obawie przed starciami partyzantów tamilskich z siłami rządowymi, jeden ze sklepikarzy w kontrolowanym przez partyzantów mieście Jafna obłożył witrynę sklepu workami z piaskiem. CAF — Reuter



Berlin Zachodni. Trwa tu szeroka akcja informacyjna przeciwko AIDS. CAF — Reuter

Udział G. Busha w „Irangate”

Wiceprezydent USA George Bush zamieszany był w sprawę tajnych dostaw amerykańskiej broni do Iranu — stwierdził premier Iranu Hosejn Musswi-Chamenei w wypowiedzi dla Radia Teheran. Niektóre dokumenty — stwierdził premier — dowodzą, że Bush odegrał określoną rolę w zorganizowaniu wizyty byłego doradcy prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego McFarlane'a w Iranie, mimo iż w Waszyngtonie robił się wszystko by ukryć ten fakt.

Pierwszoligowe derby koszykarek Włókniarz - ŁKS

Z dzisiejszych spotkań o mistrzostwo ekstraklasy koszykarek na uwagę zasługuje derby mecz w Pabianicach, gdzie miejscowy Włókniarz zmierzył się z obrońcą tytułu, ŁKS. Zapowiada się interesujące widowisko.

Przypomnijmy, najważniejszy fragment poprzedniego meczu obu drużyn, rozegranego w końcu listopada ubiegłego roku, w hali przy al. Unii. Na dwie minuty przed końcowym gwizdkiem prowadziła ŁKS 78:70. Kilkakrotnie dochodziło do dramatycznych momentów pod obydwojema koszami.

Siatkarki ŁKS zwyciężyły Gwardię 3:1

Kolejne zwycięstwo zapisały na swoim koncie w czasie wrocławskiego turnieju finału A siatkarki ŁKS. Wczoraj podopieczne trenera Janusza Michalacha zwyciężyły „szóstki” wrocławskiej Gwardii 3:1 (10, 8, -8, 13).

Na MŚ we Włoszech

Na odbywających się we Włoszech mistrzostwach świata w piłce ręcznej puli „B”, rozegrano ostatnie mecze eliminacyjne w grupach. Cztery drużyny odpadły z walki o czołowe miejsca. Są to: Finlandia, Japonia, Tunezja i Brazylia.

KALENDARZYK KIBICA

- SOBOTA PIŁKA KOSZYKOWA. I liga kobiet: WŁÓKNIARZ - ŁKS, w Pabianicach, godz. 17. II liga mężczyzn: SPOŁEM - POLONIA LESZNO, ul. Północna, godz. 19. HOKAJ NA LODZIE. II liga: BORUTA - KTH KRYNICIA, w Zgierzu, godz. 18. TENIS STOŁOWY. Drużynowe mistrzostwa makroregionu centralnego juniorów, w hali Włókniarza przy ul. 8 Marca, godz. 10 (w niedzielę godz. 10).

W SKRÓCIE

- * Z udziałem siedmiu reprezentacji narodowych, w Toruniu rozpoczął się turniej halowych mistrzostw Europy w hokeju na trawie. O prawo startu w finałach, które rozegrane zostaną w 1988 r. w Wiedniu, walczą: Anglia, Austria, Polska, RFN, Szwecja, Włochy i Włochy. Pierwszy dzień turnieju potwierdził prognozy - zwyciężyli faworyci, hokeiści RFN. Polacy wygrali ze Szwecją 11:2. * Złoty medal w konkursie skoków na MŚ w narciarstwie, na obiekcie 70 m zdobył J. Parma (CSR) - 224,4 pkt., srebrny (M. Nykaenen (Finlandia) - 216,5, a brązowy V. Opase (Norwegia) - 215,8.

Polska - ZSRR 5:3 w Delhi

Reprezentacja Polski - kobiet i mężczyzn, na pierwszym miejscu zakończyła rywalizację w grupach eliminacyjnych mistrzostw świata w tenisie stołowym. Na zakończenie eliminacji, kobiety pokonały Kanadę 3:0, a mężczyźni wygrali z Pakistanem 5:0.

Grupa-nowy sens pracy

Poprawa wydajności pracy, niższa absencja pracowników, lepsza jakość wyrobów, wyższe płace, ale ściśle powiązane z wydajnością, wszystko to, czego naszej gospodarce tak bardzo trzeba, to tylko niektóre efekty wprowadzenia grupowych form organizacji pracy. Mówi o tym praktyka. Od kilku lat funkcjonują one np. w zakładach „Swierczewskiego” w Warszawie i w katowickiej „Hydrobudowie”. Przykłady zbliżonych rozwiązań można odnaleźć w niektórych fabrykach naszego województwa.

W dyskusji zwraca o uwagę na niektóre ograniczenia we wdrażaniu tego systemu jak np. prognozy system przystosować do sytuacji w przedsiębiorstwie. Dla tych ostatnich - stwierdził doc. Rudolf - grupy często bywają lekarskim. Praktyka pokazuje, bowiem, że wówczas wykorzystuje się surowce lepiej, eliminując na przykład zła produkcja, bo za nią się przecież nie płaci.

Od 30 marca „LOT” do Pekinu

30 marca wystartuje do Pekinu pierwszy rejsowy samolot PLL LOT. W Warszawie toczą się obecnie rozmowy z delegacją chińskiego lotnictwa cywilnego, dotyczące dalszego rozwoju współpracy obu krajów w dziedzinie lotnictwa.

Koncert galowy - w ŁDK

W związku z awarią ogrzewania w Teatrze im. S. Jaracza organizatorzy w Teatrze Pojezi Patriotycznej przynoszą koncert galowy, który miał się odbyć w niedzielę, 22 lutego o godz. 10 w sali teatru, do Sali Kolumnowej Łódzkiego Domu Kultury. Dzień i godzina koncertu - bez zmian.

Tragedia w Jaskini Bystrej Grotolazi wycofali się

Tatrami w zimie są zainteresowani nie tylko narciarze, ale również taternicy i grotolazi - taternicy jaskiniowi. Jedną z tatrzańskich jaskiń - Bystrą - penetrowali w tym tygodniu dwaj grotolazi: Polak i Jugosłowianin. Z 16 na 17 bm. utknął w Jaskini Bystrej 26-letni Aleksiej Petrukić. Mówi zastępca naczelnika Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego - Jerzy Klimiński.

Wspólny interes wymaga wspólnego działania

(Dokończenie ze str. 1) spodarczego, Centralnego Planu Rozwoju i planów wojewódzkich. Ustala się kierunki działań, głównie w sferze przestrzennego zagospodarowania, które potem w szczegółach rozwiązuje odpowiednie służby wojewódzkie.

Czy możliwy jest postęp w budownictwie mieszkaniowym?

Nad tymi problemami zastanawiają się dzisiaj uczestnicy konferencji zorganizowanej przez Radę do Różnic Zarządu Głównego oraz Oddział Łódzki Stowarzyszenia „PAX”.

69 rocznica Armii Radzieckiej Uroczysty koncert w Teatrze Polskim

W całym kraju odbywają się uroczystości związane z 69 rocznicą powstania Armii Radzieckiej. W jednostkach i garnizonach Wojska Polskiego trwają imprezy „Tygodnia polsko-radzieckiej przyjaźni i braterstwa broni”. Liczne przedsięwzięcia w ośrodkach kultury, szkołach i zakładach pracy zostały zorganizowane przez ogólni Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wśród zaproszonych gości był członek władz partyjnych i państwowych, działacz polityczny i społeczny, przedstawiciel ambasady Związku Radzieckiego, dowódca Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, atache wojskowi państw socjalistycznych oraz delegacje zalog warszawskich zakładów pracy, kombatan, żołnierzy stołecznego garnizonu, mieszkańcy stolicy i młodzież.

Kulminacyjnym punktem obchodów był 20 bm. uroczysty koncert w Teatrze Polskim w Warszawie, zorganizowany przez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Matka A. Agcy u papieża

Watykańskie Biuro Prasowe poinformowało, że w piątek papież Jan Paweł II przyjął na audiencji prywatnej w swojej bibliotece matkę terrorysty turkckiego All Agcy, który w więzieniu w Spoleto odbywa karę za zamach na życie papieża.

Prymas Polski udał się do Belgii

(Dokończenie ze str. 1) Ta decyzja była oczekiwana od bardzo dawna - powiedział. - Podzielił ogólną satysfakcję, że uczyniono ten krok prowadzący do większego ładu w świecie. Na pytanie dziennikarzy, czy decyzja ta przyczyni się do polepszenia stosunków państwa z Kościołem J. Glemp stwierdził, że są to bardzo odległe sprawy, bowiem stosunki pomiędzy państwem a Kościołem w Polsce rządzą się własnymi mechanizmami.

24 Godziny

PARTYJNO-RZADOWA KOMISJA Partyjno-rządowa komisja ds. przeglądu i unowocześniania struktur organizacyjnych gospodarki i państwa rozpatrzyła na wczorajszym posiedzeniu sytuację na Bluku Wschodzie wywodzącą się z planów ministra spraw zagranicznych Witolda Głuchoborskiego zabierając głos w Izbie Deputowanych na temat sytuacji w Libanie.

KRONIKA WYPADKÓW

A GODZ. 7.30. Na ul. Aleksandrowskiej tramwaj linii 35/3 kierowany przez Tadeusza B. s nie ustabilizował bezpiecznej odległości i uderzył w tył tramwaju 1/8. Pasażer Kazimierz P. na skutek upadku doznał ogólnych potęceń.

Zmarł Jan Ciecierski

20 bm., w wieku 88 lat, zmarł w Warszawie znany, ceniony i lubiany aktor - Jan Ciecierski, który od ponad 30 lat w najdłuższej powieści radiowej kreował postać Józefa Matysiaka.

KOMUNIKAT TOTALIZATORA

EXPRESS LOTEK: 15 rozw. z 5 traf. - 775.000 zł, 4.589 rozw. z 4 traf. - 3.500 zł, 174.807 rozw. z 3 traf. - 166 zł.

ROZWOJ WYMIANY HANDLOWEJ

W piątek podpisano w Hanou protokół handlowy między PRL i WRS o wymianie towarowej na rok 2. Wzajemne obroty ustalono na poziomie około 74 mln rubli, co stanowi wzrost o ponad 15 proc. w porównaniu z protokołem handlowym z roku ubiegłego.

DAR FIRMY YAMAHA

Dom, w którym urodził się w Zelandzkiej Woli Fryderyk Chopin, otrzymał 20 bm. fortepian ofiarowany przez japońską firmę Yamaha. Ta sama firma przekazała również aparaturę nagłaśniającą dla Zelandzkiej Woli.

ROZWOJ ENERGETYKI ATOMOWEJ

Indie rozpoczęły drugi etap realizacji programu rozwoju energetyki jądrowej. Dotychczas zbudowano tam 10 reaktorów atomowych o łącznej mocy ok. 2 tys. megawatów. W końcu bieżącego dziesięciolecia sumaryczna moc siłowni jądrowych Indii wyniesie 10 tys. MW, w elektrowniach tych wytworzą się będzie 10 proc. elektryczności.

ROZWOJ WYMIANY HANDLOWEJ

W Genewie kontynuowane są radziecko-amerykańskie rozmowy na temat brojni jądrowej i kosmicznej.

ROZWOJ WYMIANY HANDLOWEJ

W piątek podpisano w Hanou protokół handlowy między PRL i WRS o wymianie towarowej na rok 2. Wzajemne obroty ustalono na poziomie około 74 mln rubli, co stanowi wzrost o ponad 15 proc. w porównaniu z protokołem handlowym z roku ubiegłego.

DAR FIRMY YAMAHA

Dom, w którym urodził się w Zelandzkiej Woli Fryderyk Chopin, otrzymał 20 bm. fortepian ofiarowany przez japońską firmę Yamaha. Ta sama firma przekazała również aparaturę nagłaśniającą dla Zelandzkiej Woli.

ROZWOJ ENERGETYKI ATOMOWEJ

Indie rozpoczęły drugi etap realizacji programu rozwoju energetyki jądrowej. Dotychczas zbudowano tam 10 reaktorów atomowych o łącznej mocy ok. 2 tys. megawatów. W końcu bieżącego dziesięciolecia sumaryczna moc siłowni jądrowych Indii wyniesie 10 tys. MW, w elektrowniach tych wytworzą się będzie 10 proc. elektryczności.

ROZWOJ WYMIANY HANDLOWEJ

W Genewie kontynuowane są radziecko-amerykańskie rozmowy na temat brojni jądrowej i kosmicznej.

ROZWOJ WYMIANY HANDLOWEJ

W piątek podpisano w Hanou protokół handlowy między PRL i WRS o wymianie towarowej na rok 2. Wzajemne obroty ustalono na poziomie około 74 mln rubli, co stanowi wzrost o ponad 15 proc. w porównaniu z protokołem handlowym z roku ubiegłego.

DAR FIRMY YAMAHA

Dom, w którym urodził się w Zelandzkiej Woli Fryderyk Chopin, otrzymał 20 bm. fortepian ofiarowany przez japońską firmę Yamaha. Ta sama firma przekazała również aparaturę nagłaśniającą dla Zelandzkiej Woli.

ROZWOJ ENERGETYKI ATOMOWEJ

Indie rozpoczęły drugi etap realizacji programu rozwoju energetyki jądrowej. Dotychczas zbudowano tam 10 reaktorów atomowych o łącznej mocy ok. 2 tys. megawatów. W końcu bieżącego dziesięciolecia sumaryczna moc siłowni jądrowych Indii wyniesie 10 tys. MW, w elektrowniach tych wytworzą się będzie 10 proc. elektryczności.

ROZWOJ WYMIANY HANDLOWEJ

W Genewie kontynuowane są radziecko-amerykańskie rozmowy na temat brojni jądrowej i kosmicznej.

Nie będzie drugiej Arki Noego

◆ NIE KIERMASZ A ZABAWA „NA LUZIE”
◆ KAŻDY CHCE DODAĆ COŚ OD SIEBIE

Na temat propozycji „Dziennika Łódzkiego”, aby zorganizować święto ulicy Piotrkowskiej, wypowiadają się ludzie różnych zawodów i zainteresowań, w różnym wieku, pochodzenia i urodzenia, a także ci, którzy spędzili w naszym mieście tylko część swego życia. Jeśli nie liczyć dosłownie dwóch — jak na razie, oczywiście — głosów przeciwnych naszej inicjatywie (wkrótce je omówimy), można stwierdzić, że poparcie dla imieniny Piotrkowskiej jest powszechne, a każdy, kto się na ten temat wypowiada, chętnie dołącza coś do siebie. Gromadzimy ten cały przebogaty materiał, obiecujemy wybrać pomysły najatrakcyjniejsze — rzecz jasna, pod warunkiem że uda się je wcielić w życie.

HANNA FIRAKIEWICZ — kierowniczka biura Młodzieżowego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami:
— Święto Piotrkowskiej powinno trwać 3-4 dni, żebyśmy my — te gnacy TOZ — i inni miłośnicy zwierząt również mogli włączyć się do akcji. Czy to nie byłoby duża frajda dla dzieci — i nie tylko — gdyby jednego dnia zorganizować w którymś pasażu aukcję psów i kotów (gdzie można by nie tylko kupić, ale też sprzedać, oddać albo dostać czworonożną), drugiego dnia powiadamy „golebią” aukcję, a następnego oddać pasaż w władanie miłośników kanarków i praków egzotycznych? Powinno być poza tym mnóstwo imprez dla dzieci, a i nam, dorosłym, dobrze zrobić, gdy na jakiś czas odrzucimy „skrupuły”, w jakich ukrywamy się na co dzień i wspólnie się pobawimy...

BOGDAN MARASIAK — dyrektor Erzszenia Transportu Prywatnego:
— Pomysł świetny, się z jednym zastrzeżeniem: bardzo bym nie chciał, żeby święto Piotrkowskiej przekształdziło się w jeszcze jedną imprezę kiermaszowo-handlową, na którą ludzie przychodzą głównie po to, żeby kupić rzeźnik frotte czy bawełniane majtki. Mamy w Łodzi wielu kolekcjonerów; może zrobić wystawę, na której pokazaliby swoje zbiory, najlepiej tematycznie związane z Łodzią. Właśnie, niechaj będzie to impreza Łódzka, bez góralskich kapci i sweterów ludowych z Kaszub. Staremi mieszkańcy miasta chętnie przypomnieliby sobie nasz własny, miejski folklor, a młodsi być może chcieliby się z nim zapoznać. Niechaj to będzie wspólna i „na luzie” zabawa. Na pewno potrzeba nam tego.

MARIAN GWIĘDZA — prezes Kowarzystwa Przyjaciół Siatki Pięknych w Łodzi:
— Pomysł dobry. Jeśli chodzi o termin, proponowałbym przełom maja i czerwca, żeby coś z efektów święta Piotrkowskiej zostało również na czerwcowe targi „Interfashion”. Można by np. zorganizować konkursy na najładniejszą witrzynę sklepową i na najlepszą dekorację Piotrkowskiej — wyniki zostałyby ogłoszone podczas samego święta ulicy. A jeśli chodzi o program imprez, to myślę, że warto by było urządzić w kilku pasażach galerię „pod sznurką” i pokazy mody. Niezły jest też pomysł zorganizowania przejazdu starych samochodów; a może znaleźć się jakiś karetka albo dorożka? No i muzyka — choćby orkiestra strażacka. Nie chodźmy natomiast żadnych stoisk handlowych, kiermaszy, straganów — niech to będzie święto Piotrkowskie, a nie jeszcze jedna „Cepelada” czy „Jarmark Łódzki”.

MONIKA PEREK — prezes Oddziału Gastronomicznego Młodzieżowego „Spotem”:
— Mamy zamiar ożywić pl. Wolności. Zamierzamy zorganizować ogródek przed restauracją „Sim”, taki z orkiestrą podwórkową, ze skrzypkami i z harmonią, ale oczywiście w dawnym stylu. Chcemy także utworzyć taras przed „Dziękanką”, aby nieco „odmłodzić” pasaż obok klubu „77”.

JAN JAKUBISZYN — dyrektor Łódzkiego Domu Kultury:
— Jeśli taka impreza dojdzie do skutku, z całą pewnością weźmiemy w niej udział. Na pewno sprostają się amatorzy oraz nasze placówki terenowe. Mamy kontakty z kapelami ludowymi, które mogłyby przygrywać z jedzącymi po Piotrkowskiej samochodów. Są artyści fotograficy oraz twórcy ludowi, zespoły folklorystyczne i hobbisi. Ponieważ nasz nowy dom mieści się niedaleko Piotrkowskiej, przy okazji zapraszamy do środka.

WOJCIECH EKIBERT — szef Museum Historii Miasta Łodzi:
— Jestem za ożywieniem ul. Piotrkowskiej, wyjściem z wieloma propozycjami na sznurki. Planujemy liczne imprezy. Gdy ktoś przyjdzie na nasz bal przy Piotrkowskiej, może zechce skorzystać i z organizowanych przez nas imprez. Będą galerie, wystawy, pokazy.

„Huragan atomowy zmiecie z powierzchni Ziemi i socjalistów, i kapitalistów, i ludzi pobożnych, i grzeszników” — powiedział Michał Gorbaczow do uczestników Międzynarodowego Forum Pokojowego w Moskwie. To jedno krótkie zdanie z przemówienia radzieckiego przywódcy — tak proste w formie, a jednocześnie tak pełne wyrazu — zabrzmiało jak memento dla ludzkości. Jeśli nie przerywamy szaleńczego wyścigu zbrojeń, jeśli z wszystkich sił nie będziemy dążyć aby ten cały nieoblaczalnie potężny arsenał nuklearny wyrzucić na złom — pochłonę nas plęko, które ludzie stworzyli na własną zgubę.

Wiele gazet, w tym i „Dziennik”, zamieściło jedynie tezy poniedziałkowego przemówienia Gorbaczowa. Tym bardziej trzeba powrócić do tej ważnej wypowiedzi, zaadresowanej do zdrowego rozsądku narodów świata, bowiem porusza ona kwestie o znaczeniu fundamentalnym. Alternatywa jest przecież tylko taka: albo pokój, harmonia we wzajemnych stosunkach społeczeństw, życie godne, i wiara w jego sens — albo totalne samounicestwienie. Tertium non datur.

Światli uczestnicy moskiewskiego forum potrafili docenić siłę argumentów Gorbaczowa. Jego przemówienie było jasne, przyrzyste, pozbawione podtekstów i zawadzało — tak charakterystycznych dla wielu polityków. Intencje zostały wyłożone z bezczelną logiką, a prostotą i bezpośredniością. Specjaliści od czytania między wierszami nie muszą tym razem wyrażać umysłów. Gdy Gorbaczow mówi: „po wojnie jądrowej nie będzie już żadnych problemów, nie będzie komu usiąść już nawet nie przy stole, lecz przy piecu czy kamieniu rękawic”. Z potopu nuklearnego nie ocalaje druga Arka Noego. I dalej: „nie można już liczyć iż wszystko „samo się ulży” — to jednakowo rozumie te słowa i uczyony, i prosty robotnik. Są to słowa skierowane do wszystkich — i do każdego z osobna.

Obszerny fragment swej wypowiedzi poświęcił radziecki przywódca temu, co dzieje się dziś w jego kraju i co świat obserwuje z taką uwagą: „...dokonują się u nas przeobrażenia w swej istocie rewolucyjne. Mają one ogromne znaczenie i dla naszego społeczeństwa, i dla socjalizmu w ogóle, i dla całego świata. Również o naszej polityce zagranicznej można sobie wyrobić prawidłowy sąd tylko wtedy, jeśli zrozumie się treść, sens i cele tych przemian. Własnemu narodowi, wam i całemu światu mówię otwarcie: o naszej polityce zagranicznej w większym niż kiedykolwiek stopniu decyduje polityka wewnętrzna, nasze zainteresowanie tym, aby skoncentrować się na twórczej pracy nad doskonaleniem własnego kraju”. A w dalszej części wystąpienia jakże klarowna i prosta myśl, której intencje są najzupełniej jednoznaczne: „...mamy nadzieję, że cała społeczność światowa usna wreszcie, iż nikomu nie pogorszy się od tego, że chcemy aby nasz kraj stał się lepszy; świat tylko na tym zyska”.

A oto inny fragment przemówienia, tak powszechnie dziś komentowanego, choć wciąż nie ma jeszcze oficjalnych reakcji rządów zachodnich: „Uświadomiliśmy sobie dogłębnie, że wraz z nagromadzeniem broni jądrowej i jej doskonaleniem rodzaj ludzki przestał być niesmiertelny. Niesmiertelność nie można przywrócić jedynie przez zniszczenie broni nuklearnej. Odrzuciliśmy prawie kierownictwa jakiejkolwiek kraju — czy to ZSRR, USA, lub każdego innego — do wydawania na ludz-

kość wyroku śmierci. Nie jesteśmy sędziami, a miliardy ludzi nie są przestępcami, których należy ukarać. Dlatego też głoty-ną jądrową trzeba zniszczyć”.

Z wiara, która powinna udzielić się każdemu, Gorbaczow mówi: „Pomimo dzielących nas różnic, powinniśmy nauczyć się wspólnie ochraniać wielką rodzinę, jaką jest ludzkość (...). Ani na Ziemi, ani w kosmosie nie istnieje żaden dach, pod którym można by ukryć się w razie zagrożenia nuklearnego”.

W końcowej części wystąpienia w Moskwie Gorbaczow powiedział: „...stosunki międzynarodowe zostały pozbawione ducha w wyniku kultu sily, militarystycznej świadomości. Stąd też zadanie uzłowoczenia stosunków międzynarodowych”. I dalej: „Zrobmy więc na początek pierwszy poważny krok — zredukujmy arsenały jądrowe, nie dopuśćmy broni w kosmos. Wykorzystajmy to, do czego doszliśmy w Reykjaviku, i posuwajmy się naprzód. I popatrzy jak oddziaływa to na atmosferę międzynarodową. Osobiście uważam, że z każdym takim krokiem będzie rosło zaufanie i będą otwierać się nowe horyzonty współpracy”.

Pisząc Wojciech Zukrowski: „Uczestniczyłem w obradach, których tematem było formowanie myślenia przyszłego wieku. Wiek, w którym atom zostanie obywatelnością i nie będzie nas terroryzował (...). Myślę, że doszliśmy do progu, na którym zaczynamy widzieć zmiany, jakie muszą zajść w umysłach ludzkich. Musi w nich dojrzeć świadomość, że decyzja o pokoju i zapanowaniu zbrojeń jest nieodwracalna, musi być nieodwracalna jeśli nie chcemy popełnić zbrodni zbiorowego samobójstwa. Myślę, że jest to wielkie osiągnięcie jeśli ludzie zaczynają na siebie patrzeć tak: Jesteś z nami? Tak, jestem. Jestem z życiem”.

JERZY SZELEWICKI

Na pięciu kontynentach

Podróże Jana Pawła II

W listopadzie ubiegłego roku Jan Paweł II odwiedził katolików w Australii. W ten sposób jego dotychczasowe podróże zagranicę poza Włochami objęły wszystkie kontynenty. W ciągu osmiu lat pontyfikatu Jan Paweł II odbył 33 podróże na pięciu kontynentach, 80 razy przebywał w różnych krajach; łącznie odwiedził 65 państw. Różnica między tymi liczbami bierze się stąd, że w niektórych krajach (np. we Francji i w Polsce) składał wizyty kilkakrotnie. Dyrektor Radia Watykańskiego, jezuita Roberto Tucci, który jest głównym organizatorem podróży papieskich, obliczył, że Jan Paweł II łącznie przebywał w drodze (poza Włochami) 216 dni, śledząc godzin i 35 minut. Znaczącą część swego pontyfikatu, liczącego 3020 dni (do 2.01.1987 r. włącznie) spędził więc papież za granicą — przy czym trzeba uwzględnić dalekosiężną przerwę w podróżach spowodowaną rekonwalescencją po zamachu na jego życie w maju 1981 r. W czasie podróży na wszystkich kontynentach Jan Paweł II odwiedził 303 miejscowości (w tym 13 kilkakrotnie), wygłosił 1128 przemówień, pokonał trasę 465.439 km, tzn. dłuższą niż odległość Ziemi od Księżyca (384.000 km).

Poprzednik obecnego papieża, Paweł VI, który zapoczątkował szereg podróży papieskich, opuścił Rzym i Włochy dziewięć razy i odwiedził 19 państw. Jan Paweł II zagranicę wyjechał zapoczątkowane przez poprzednika kontynuując z daleka większym rozmachem. Z dotychczasowych wizyt Jana Pawła II najdłuższą była wizyta w Brazylii, gdzie liczba katolików jest większa niż w jakimkolwiek innym kraju — brazylijska podróż trwała 12 dni i 4 godziny. Na drugim miejscu plasuje się Kanada: 12 dni, na trzecim Indie: 10 dni. Sumując dwie wizyty w Polsce uzyskamy wynik: 15 dni 16 godzin i 20 minut; trzy wizyty we Francji trwały łącznie 11 dni, 3 godziny i 10 minut — jak skrupulatnie wyliczył o. Tucci.

19. Lourdes (Francja) (14-15.08.1983),
 20. Austria (10-13.09.1983),
 21. Fairbanks (USA), Korea Południowa, Papua — Nowa Gwinea, Wyspy Salomona, Tajlandia (02-12.05.1984),
 22. Szwajcaria (12-17.06.1984),
 23. Kanada (9-21.09.1984),
 24. Saragossa (Hiszpania), San to Domingo (Republika Dominikańska), Portoryko (10-13.10.1984),
 25. Wenezuela, Ekwador, Peru, Trynidad i Tobago (26.01-06.02.1985),
 26. Holandia, Luksemburg, Belgia (11-21.05.1985),
 27. Togo, Wybrzeże Kości Słoniowej, Kamerun, Republika Środkowej Afryki, Zair, Kenia, Maroko (08-19.08.1985),
 28. Kloten (Szwajcaria), Liechtenstein (08.09.1985),
 29. Indie (31.01-10.02.1986),
 30. Kolumbia, Saint Lucia (01-07.07.1986),
 31. Francja (04-07.10.1986),
 32. Bangladesz, Singapur, Fidzi, Nowa Zelandia, Australia, Sezele (18.11-01.12.1986).
- Najważniejsze tegoroczne podróże Jana Pawła II prowadził będą do Republiki Federalnej Niemiec, w maju br. i do Polski — w czerwcu br.

- A OTO LISTA 33 DOTYCH-CZASOWYCH PODRÓŻY ZAGRANICZNYCH JANA PAWŁA II, wraz ze spisem wykonywanych krajów (i uwzględnieniem miejscowości, gdzie samolot papieski lądował z przyczyn technicznych):**
1. Republika Dominikańska, Meksyk, Wyspy Bahama (25.01-1.02.1979),
 2. Polska (2-10.06.1979)
 3. Irlandia, Stany Zjednoczone (29.09-8.10.1979),
 4. Turcja (28-30.11.1979),
 5. Zair, Ludowa Republika Konga, Kenia; Ghana, Górna Wolta, Wybrzeże Kości Słoniowej (2-12.05.1980),
 6. Francja (30.05-3.06.1980),
 7. Brazylia (30.06-12.07.1980),
 8. Republika Federalna Niemiec (15-19.11.1980),
 9. Pakistan, Filipiny, Guam, Japonia, Anchorage (Alaska — USA) (16-27.02.1981),
 10. Nigeria, Benin, Gabon, Afryka Równikowa (12-19.02.1982),
 11. Portugalia (12-15.05.1982),
 12. Wielka Brytania (23.05-02.06.1982),
 13. Rio de Janeiro (Brazylia), Argentyna (10-13.06.1982),
 14. Genewa (Szwajcaria) — wizyta w siedzibie Światowej Organizacji Pracy (15.06.1982),
 15. San Marino (29.08.1982),
 16. Hiszpania (31.10-9.11.1982),
 17. Lizbona (Portugalia), Kostaryka, Nikaragua, Panama, El Salvador, Gwatemala, Honduras, Belize, Haiti (02-10.03.1983),
 18. Polska (18-23.06.1983),



Obserwowaliśmy jednocześnie pewien proces zachodzący w USA po krótkim okresie euforii, po jednoznacznym poparciu wprowadzenia restrykcji zaczęły pojawiać się głosy, z miesiąca na miesiąc licznějšíe, w których dominowały akcenty krytyczne — wskazywano na szkody wyrządzone narodowi, społeczeństwu, ujawniano bezsens twierdzenia, że godzą one jedynie w reżim. Wśród tych, którzy krytykowali restrykcje, znaleźli się nawet działacze Kongresu Polonii Amerykańskiej, znani ze swych antykomunistycznych poglądów, którzy w pewnym momencie zorientowali się jaki jest faktyczny cel i kto płaci wysoką cenę za ten antypolski krok.

To co się stało należy powitać z zadowoleniem ale bez fanfan — nasze towary będą mogły znów trafić na amerykański rynek bez konieczności forsowania wysokiej bariery celnej, banki będą mogły udzielać nam kredytów mając zapewnione gwarancje rządowe, ale to wcale nie oznacza, że wartej strumienia towarów popłynę w jedną, a równie szeroka struga kredytów w drugą. Stosunki gospodarcze, raz poszarpane, wymagają czasu na ich odbudowanie, wymagają też dobrej woli obydwu partnerów.

Czas pokazał, że te głosy rozsady będą na tyle donośne i skuteczne, by spowodować znaczący zwrot w polityce USA wobec Polski, czy nastąpi powrót do normalności w sferze polityki i gospodarki czy wreszcie nad Potomakiem rozumiemy, że polityka dyktatu wobec naszego kraju prowadzi donikąd, bo nie pozwolimy nigdy, nawet za cenę wyrzecz, na to, by ktoś poucał nas jak mamy postępować, jakie mieć związki zawodowe czy z kim i o czym rozmawiać. Wypada mieć nadzieję, że zdrowy rozsadek weźmie tym razem górę...

Tymczasem z tym rozważaniem różni w Białym Domu była — do wódz tego wydarzenia związane z szybszym niż oczekiwano wprowadzeniem w etap prób broni antykrakowitowych, w ramach programu wojen

swieżdnych czyli SDI. Zorientowane się bowiem, że takie próby to nie innego jak pogwałcenie układu z 1972 r. zakazującego wszelkich prób z tą bronią, ale jednocześnie zaczęto zastanawiać się jak „obejść” ten układ.

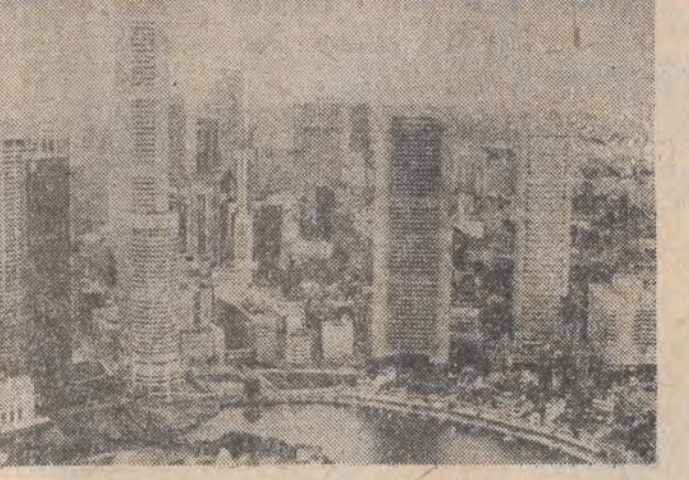
Sojusznicy USA zdali sobie natychmiast sprawę, że pogwałcenie układu ABM (Anty Ballistic Missile) może spowodować trudności w rokowaniach rozbrojeniowych, co znalazło wyraz w przesłaniu przez panią Thatcher i kanclerza Kohla osobistych listów do prezydenta Reagana, w których wyrażają oni swe zaniepokojenie z powodu zamiarów odejścia od postanowień układu ABM. Także sekretarz stanu Shultz nie okazał się entuzjastą tych planów, ale wojskowi naciskają, a od dawna wiadomo, że prezydent chętnie słucha ich rad. Można

się obawiać, że najbliższe tygodnie doprowadzą do nowych komplikacji w dziedzinie kontroli zbrojeń, co nie jest zbyt pocieszające.

Legat czy nie biegać po esterdestwie — oto jest pytanie. Dotychczas wśród dużej części kardiologów przeważała opinia optująca za biegiem. Teraz pojawiły się głosy ostrzegające przed takim „biegowym wysiłkiem” i o zastąpieniu go spacerem.

Nowa teoria brzmi — zamiast przebiec 2,5 km w 16 min. lepiej przebiec 5 km w 45 min. Bezpieczeństwo to dla serca i dla całego organizmu. Na wszelki wypadek postanowieniem nie stosować żadnej z tych metod. Może ktoś wpadnie na jeszcze inny pomysł?

Propozycja — Erasma z Rotterdamu, autora dzieła „Pochwała głupoty”, w którym twierdzi on, że głupota triumfuje we wszystkich dziedzinach życia, bo ona jest początkiem i źródłem wszelkiego życia. Dlaczego? „Bo penisowi, najgłupszemu ze wszystkich członków zawdzięczamy życie wszyscy, nawet mądrcy”. Z wszystkich tych błyskotliwych mądrości woleć poczciwe polskie przysłowie — lepiej z mądrym zgubić niż z głupim znaleźć...



Na zdjęciu — tak prezentuje się przybyszom Singapur, 3-milionowe miasto-państwo, ongiś jedna z pereł kolonialnych W. Brytanii.

Korespondencja z Genewy

Lekarstwa szwajcarskie mają dziś równie wysoką markę w świecie, jak sery i zegarki produkowane w tym kraju. Szwajcarskie leki cieszą się powodzeniem nie tylko wśród importerów, ale także wśród samych Szwajcarów. Jak wynika ze statystyki, każdy niemal Szwajcar jest entuzjastycznym konsumentem produkowanych w swym kraju leków i przy najmniejszej dolegliwości karmi się nimi obficie. Nie ma z tym zresztą najmniejszych trudności: w szwajcarskim spisie leków figuruje 12 tys. pozycji, stale dostępnych w każdej aptece.

Jednakże 12 tys. nazw nie oznacza wcale, iż istnieje aż tyle całkowicie różnych leków. Te tyśiące nazw są w znacznej większości wypadków jedynie odmiana bądź kombinacja około siedmiuset do tysiąca podstawowych medykamentów.

Ta obfitość leków ma swoje wady i zalety. Oczywiście zaletą jest fakt, że nawet w razie naj-

bardziej wyszukanej choroby niezbędne lekarstwo jest w każdej chwili w gotowej postaci do na-

tychmiastowego nabycia. Niewątpliwą wadą jest stały wzrost cen zwłaszcza owych bardziej skomplikowanych lekarstw. Poza tym medykamenty, które zdobyły już sobie uznanie i do których chorzy zdawali się już przyzwyczaić, są z reguły po pewnym czasie zastępowane nowymi, zawsze nieco droższymi. Trzeba tu dodać, że spory, bo 15-procentowy udział w cenach leków to... reklama-

my nowego medykamentu. Owa mnogość lekarstw szkodzi zresztą samemu zdrowiu. Lekarze szwajcarscy biją na alarm: ich rodacy spożywają za dużo medykamentów. Badania wykazują, że aż 7,3 proc. dorosłej części społeczeństwa używa

ustawą był przebadany w praktyce klinicznej. Rocznie produkuje się w Szwajcarii od 150 do 300 nowych lekarstw. Z tej jednak liczby od 15 do 20 staje się obiektem dalszych badań i doświadczeń, w tym także dokonywanych na ludziach. Wielu lekarzy jest zdania, że ilościowe ograniczenie produkcji leków do posiadających naprawdę nowe własności lecznicze ograniczyłoby również ilość szkodliwych doświadczeń przeprowadzanych na pacjentach.

Lekarze szwajcarscy — i nie tylko oni — zdają sobie jednak doskonale sprawę z trudności, na jakie natrafia ich walka przeciw mnożeniu wolaż nowych asortymentów leków i ich nadmiernemu zużyciu. Medykamenty, czy też raczej nowe ich nazwy, to podstawa działalności i zysków przemysłu szwajcarskiego przemysłu chemicznego i farmaceutycznego. Jak pogodzić rację zdrowotną, medyczną z racjami gospodarczymi? Odpowiedzi na to pytanie jeszcze w Szwajcarii nie ma.

HALINA UJEYKA

w dżungli... LEKÓW

Demograficzne problemy w ZSRR

Coraz powszechniejszym zjawiskiem w ZSRR jest rosnąca liczba samotnych kobiet. Co piąte dziecko wychowuje się w niepełnej rodzinie. W ocenie radzieckich demografów przyczyn tego zjawiska jest kilka:

Przede wszystkim, krótsza średnia długość życia mężczyzn. Opublikowane niedawno dane świadczą, iż w latach 50. średnia wieku życia mężczyzn wynosiła 63 lata i była krótsza o 6 lat od średniej kobiet. W połowie lat 60. co prawda średni wiek mężczyzn przedłużył się o 3 lata, to jednak różnica w stosunku do kobiet wzrosła do 8 lat. Według danych z końca lat 70. średnio statystyczny mężczyzna mógł dożyć do 62 lat, kobieta — do 73. W ostatnich latach sytuacja nieco się polepszyła; średni wiek życia mężczyzn wyniósł 64 lata, a różnica w sto-

unku do kobiet zmniejszyła się do 8 lat.

Znaczną część samotnych kobiet stanowią wdowy. Wdów w wieku po „średniości” jest więcej, niż kobiet, które nigdy nie wychodziły za mąż, a łącznie z tymi, które osiągnęły 50 lat więcej niż kobiet rozwiedzionych. Początkowo, przyczynę tego zjawiska upatrywano w dużych stratach wojennych, sądono, że z upływem lat wyrosną nowe pokolenia i wszystko wróci do normy. Tymczasem liczba wdów z każdym rokiem rośnie.

Od połowy lat 60. w Związku Radzieckim wyraźnie rosła liczba rozwodów, co także powodowało zwiększenie się liczby kobiet samotnych. Ponad 80 proc. rozwiedzionych mężczyzn zawierało ponownie związki małżeńskie, natomiast na każde 10 rozwiedzionych kobiet tylko pięć ponownie wychodziła za mąż.

W ocenie demografów istnieją także i inne przyczyny, na przykład — różnice w wykształceniu. Jeszcze w połowie lat 70. wyższe wykształcenie uzyskiwała taka

dołnym cenzusem. Ta wstępująca feminizacja wykształcenia ma więc swój demograficzny aspekt: w wielu przypadkach czynnik wykształcenia, znacznie usamodzielnienie się kobiet jest przyczyną nieporozumień i konfliktów małżeńskich, a wreszcie i rozwodów.

swoje odbicie w zmniejszeniu się rozwodów wśród młodych małżeństw. Jeżeli bowiem w 1976 roku na każdy tyśiąc zawartych małżeństw po roku rozpadło się 14, to założone w 1983 roku rodziny okazywały się bardziej trwałe, gdy już tylko 10 na tyśiąc nie wy-

SAMOTNOŚĆ KOBIET

sama liczba kobiet i mężczyzn. Obecnie na każdą setkę studentów, 55 stanowią dziewczęta, a 45 chłopcy. W średnich technicznych zawodowych ta różnica jest jeszcze większa: 53 dziewcząt na każde 100 uczących się. W RFSSR na 10 pracujących kobiet z wyższym wykształceniem przypada tylko 6 mężczyzn z po-

Do końca lat 70. w ZSRR występowało zjawisko obniżania się wieku nowożeńców. Te „młodzieńcze” małżeństwa w znacznej mierze okazywały się niestrawne. Z ostatnio przeprowadzonych badań wynika, że sytuacja stabilizuje się, a nawet obserwujemy „starzenie się” kandydatów i kandydatek na przyszłych współmałżonków. Ta tendencja znajduje

trzymywane próby życia. Wyraźnie zmniejszyła się liczba rozbitych rodzin z dwu- i trzyletnim stażem.

Czyby nowy etap w rozwoju rodziny w Związku Radzieckim? Takie pytania zadają sobie socjologowie.

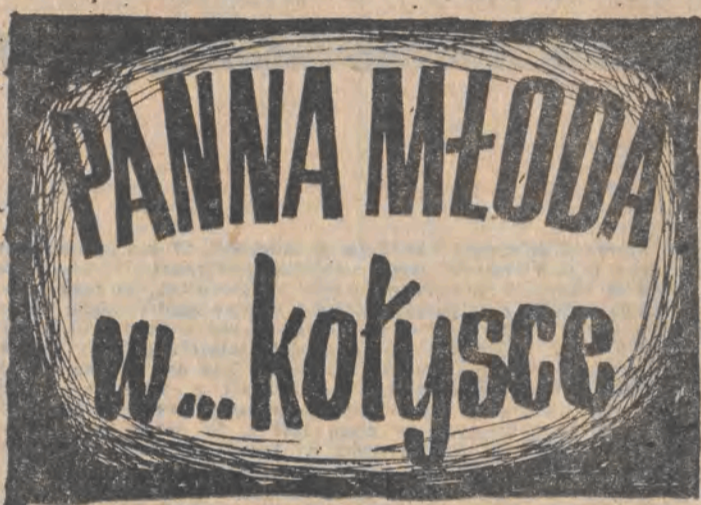
RENON KURKOWSKI

Pocztówka z Indii

Ślub to, jak wiadomo, ogromnie ważny etap w życiu młodych ludzi, właśnie młodych. Ale bywają różne związki małżeńskie: starzec żeni się z dziewczyną, młody człowiek poślubił mocno już zaawansowaną w latach damę... Ale w Indiach jest jeszcze inaczej.

On — Atala i ona — Ganga, przed chwilą właśnie stali się małżeństwem. Na weselu było pełno wszelkiego jadła; trunków zabrania hinduizm. Wszyscy byli bardzo wzruszeni i podniosła uroczystość. Natomiast absolutnie żadnego zainteresowania tym, co się wokół nich dzieje, nie przejawiali państwo młodzi. I nic w tym dziwnego, jeśli się zważy, że nowo zaślubiona Ganga liczy sobie... 11 miesięcy, zaś jej mąż Atala, zgodnie ze zwyczajem nieco starszy, ma lat czterdzieści.

Małżeństwa wśród dzieci w Indiach rzecz zwyczajna. Szczególnie często tego rodzaju uroczystości ślubne można zaobserwować w miejskich



rejonach Radzhanthana, a ich organizatorzy, to znaczy najbliższe rodziny „młodych”, nie życzą sobie z zasady uczestnictwa w nich osób postronnych. Oczywiście, główną oso-

biwością takich ślubów jest wiek małżonków. Tu trzeba dodać, że wesela Atali i Gangi to wypadek szczególny, nawet jak na miejscowe stosunki. Przeciętnie wiek, jeśli tak można powiedzieć — państwa młodych, waha się od 3 do 15 lat.

Władze indyjskie tego rodzaju wczesne związki małżeńskie uważają za zjawisko niedopuszczalne. I rzecz polega nie tylko na tym, że małżeństwa te dotyczą dzieci. W końcu po barwnej uroczystości weselnej wszystko się kończy. Dziecięce śluby w Indiach są przyczyną bardzo poważnych i złożonych problemów społecznych. Zgodnie z obyczajem, w wypadku śmierci małoletniego małżonka, wdowa po nim, nie może już nigdy wyjść za mąż. Powiększa ona w ten sposób i tak już bardzo liczną grupę indyjskich wdów.

Wydawanie dzieci za mąż zabronione jest przez prawo, które przewiduje kary pienię-

żne, a nawet więzienia. Ale w praktyce do tego nie dochodzi. Ani groźbami, ani nawet represjami tradycji tej ras na zawsze wykorzeni się nie da, ponieważ w wiejskich rejonach Indii leży ona sobie spokojnie, a może i tyje. Dlatego wysiłki władz ograniczają się do wyjaśniania ludności powolnych następstw wczesnych małżeństw. Jakkolwiek nie przynosi to potężnych efektów. Jak się oblicza, w samym tylko Radzhanthanie co roku zawieranych jest ok. 10 tysięcy takich małżeństw.

Bardzo często w czasie jednej uroczystości zaślubin bierze udział, oczywiście nie z własnej woli, jednocześnie kilka młodocianych par. Tak więc na przykład bracia z jednej dużej rodziny mogą wydać za mąż od razu wszystkie swoje córki, niezależnie od ich wieku. Czyni się tak dlatego, aby zapobiec na weselnych wydatkach i nie urządzać obrzędów ślubnych dla każdej pary oddzielnie. Jest także i jeszcze jedna przyczyna wspólnego organizowania ślubów dzieci. Oto co mówi ojciec jednej z małoletnich narzeczonych: „Przypuśćmy, że umrą w przyszłym roku. Więc chcę widzieć moją córkę zamężną, póki jestem jeszcze zdrowy. Poza tym — żyję jeszcze moja matka i ojciec. Jakaż to radość dla nich móc być świadkami zaślubin ich wnuczek”. Tego swoistego rozumowania nikt nie jest w stanie wyperswadować indyjskiemu chłopcu. Wydając swe małutkie córki za mąż nie musi się on niepokoić o ich przyszłość i może stopniowo zbierać dla nich posag, który zostanie oddany rodzinie matki dopiero wówczas, gdy młodzi dojrzeją do prawdziwego pożycia małżeńskiego. No cóż, co kraj to obyczaj...

GRACJAN KOZŁOWSKI

Exodus z Białego Domu

Od 1 lutego prezydent reprezentuje nowy rzesznik Białego Domu. Od 1 marca nastąpi zmiana na stanowisku dyrektora do spraw „komunikacji”. Wcześniej — jeśli potwierdzi się pogłoski — odejdzie zastępca sekretarza obrony. Z zamiarem rezygnacji nosi się szef biura budżetu w Białym Domu. Ciągłe niepewna jest przyszłość szefa Departamentu Stanu.

Niewiele osób i z pierwszej ekipy Ronalda Reagana zajmują jeszcze stanowiska w Białym Domu. Ale najbardziej szlachetna jest ostatnia fala rezygnacji ze stanowisk, mająca — jak przyznają osoby dobrze wprowadzone w waszyngtońskie realia — wszelkie cechy exodusu — ucieczki.

Larry Speakes, rzesznik prasowy prezydenta, odszedł z posady rządowej do wielkiej firmy bankowej. Powiada się, że dostał trzykrotnie wyższą gaź. Patrick Buchanan, dyrektor informacji, czy de facto propagandy Białego Domu, motywuje swoją rezygnację w bardziej złożony sposób: „Sądząc, że będę mógł znacznie skuteczniej wpływać na amerykańską politykę z pozycji prywatnego obywatela” — powiada. Richard Perle, zastępca sekretarza obrony, według waszyngtońskich plotek ma istratną propozycję wydawniczą. Nosi się z zamiarem napisania powieści na kanwie realnych sporów między Departamentem Stanu a Pentagonem wokół amerykańskiej polityki wojskowej. M. Daniels, dyrektor polityczny Białego Domu, nie ogłosił jeszcze swoich planów na przyszłość. James Miller, szef biura budżetu, przejdzie pewnie do sektora prywatnego.

Znacznie wcześniej z udziałem w ekipie rezygnował Michael Deaver, ongiś najbliższy współpracownik prezydenta. Listy można by jeszcze długo nie zanymać.

„Szybszy prezydentury” — tytułował konserwatywny tygodnik „US News and World Report” swój artykuł, omawiający tegoroczne orędzie Reagana o stanie państwa. I choć w tytule publicznie tygodnika dali jeszcze znak zapytania, to w treści nie mają żadnych wątpliwości. Nie było w orędziu ani porywającej wizji, ani wręcz konkretnego programu na pozostałe dwa lata.

Administracja — pisze tygodnik — cierpi tyłem na brak idei, co na brak odpowiednich ludzi. „Wielu architektów sukcesu pierwszej kadencji opuściło swoje stanowiska, więcej odejść wkrótce pozostawiając słabną administrację, borykającą się ze znalezieniem odpowiednich następców”.

Najbardziej charakterystyczne jest to, że nominacje na wakujące urzędy przypadają obecnie nie działaczom politycznym, ale zawodowcom. Miejsce Larry Speakesa zajął dotychczasowy rzesznik wiceprezydenta G. Buscha. Na zwolnione miejsce szefa CIA awansował Robert Gates, który w wywiadzie przeszedł wszystkie szczeble kariery, bo wcześniej to stanowisko z zasady obsadzało było a nominacji politycznej. Nie wiadomo, kto obejmie sukcesję po Patriku Buchananie. Urząd może pozostać nie obsadzony.

Z poczucia, który coraz bardziej podąża bocznym torem wysłada coraz więcej pasażerów. Szukając nowych perspektyw? To z całą pewnością, ale przede wszystkim wyrażając swoje desinteressement dla przeżywania się ekipy.

GRZEGORZ WOZNIAK

WYBORY MISS AMERYKI

Na niespełna 3 godziny przed finałem, organizatorzy konkursu „Miss Ameryki” zapobiegli bojkotowi imprezy przez mistrza ceremonii Boba Barkera, od 20 lat niezmiennie będącego gospodarzem wieczoru galowego. 62-letni Barker, jako zaprzyjaźlony wegetarianin i prawdziwy obrońca zwierząt, zagroził wycofaniem się z imprezy, o ile organizatorzy nie zrezygnują z zaprezentowania 10 półfinalistek konkursu w prawdziwych futrach z norek i gronostajów.

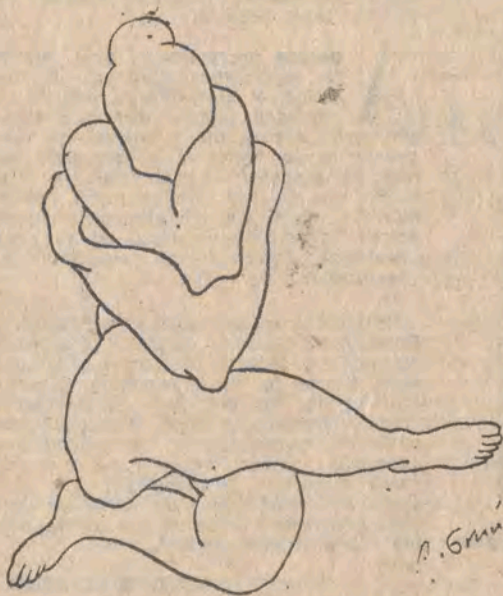
Barker, znany z energicznego występowania na rzecz prawa zwierząt do humanitarnego traktowania, stwierdził, że gdyby zgodził się na udział w konkursie z wykorzystaniem prawdziwych futer przyjacielskie czworonogów słusznym mogliby zarzucić mu dwulicowość.

Przyparci do muru organizatorzy konkursu oczywiście ustąpili. W półfinałowym numerze programu dziewczęta pokazały się w futrach sztucznych, natomiast zakupione za sumę 250 tys. dol. futra naturalne, przeznaczone wyłącznie na nagrody tegorocznej miss i zwyciężczyń konkursów w następnych latach.

Konkurs wygrała po raz trzeci z kolei przedstawicielka Teksasu, 21-letnia Michelle Renee Royer, modelka o niebieskich oczach i kasztanowych włosach, pracująca w El Paso w charakterze asystentki w szkółce. Mierząca 1,77 metra piękność z południa USA będzie reprezentować swój kraj na wyborach Miss Uniwrszum 14 maja w Singapurze.

Jednym potrzebne — innym nie

Andrzej Grun



Emil Zagadłowicz — „Motor”
„Stała właśnie przed lustrem szafą; naga; — bardzo zwinnie zbudowana; gronostaj; i Egipcjanka — owa tancerka egipska Pighelina? — nie! tak ku niemu wrócona — a głowa ku lustru profilem: lumniska egipska z malowideł nagrobnych osiemnastej dynastii — szeroka w ramionach węższa w biodrach, pierś dziewczęca, lecz do pełna rozwinięta, w ciemno obrysowanej otoczy wysoko wzniesiona sutka, biała — biała, bo te wargi takie czerwone —; i pobrzękuje jej ręce bransoletami —”
To przecież gotowy obraz! Właśnie. Stefan Zechowski, który wykonał rysunki do „Motorów” Zagadłowicza ten — między innymi — wybrał fragment, jako źródło inspiracji dla jednej ze swych grafik.

Toulouse-Lautrec nie potrafiłby tak pracować. On rysował lub malował tylko to, co widział. Zgola inny typ wyobraźni i inny rodzaj postzegania i interpretacji świata. „Chocąc namalować akt Lautrec prosił podupadłą prostytutkę, grubą Mańkę, żeby mu pozowała Maluje te kobiety o ciele zwiedłym, o twarzy zniszczonej, niemal bolesnej, napiętnowanej przez, tysiączne smutki i zgrzyoty, z sympatią... Gdyby nędra i rozpacz grubej Mańki nie były mu w głębi duszy tak bliskie, czy potrafiłby udzielić swemu obrazowi takiej sily wzruszenia? Mańka jest, jak on bez złudzeń. On jest jak Mańka, bez nadziei”. (H. Ferruchol).

Rembrandt, po stracie żony Saskii, maluje swoją służącą Henrickje Stoffels, a potem idzie z

nią do łóżka. Moła zresztą najpierw posiał kochankami, a on dopiero potem zaczął malować te dość pulchne, pełną sympatycznych krągłości i niewieściego ciepła kobiety? W każdym razie malował ją przez siedemnaście lat a płótna z nią należały do najlepszych jego dzieł.

Homoseksualne skłonności Leonarda da Vinci kazaly mu uparcie latami rysować piękne młodzieńca, o imieniu Sala. Skończonoje lajdaka, ale o doskonałej formie ciała. Modigliani malował swoje niezliczone kochanki, tworząc jedyną w swoim rodzaju galerię wspaniałych, przesyconych erotyzmem aktów i smutnych kobiecych twarzy. Fascynująca opowieść o „swoich kobietach” pozostawia na płótnach i papierze Picasso. Salvadora Dali miał swoją Gałę. Także Pierre Bonnard najchętniej malował własną żonę, osobę mu bliską, którą kochał i podziwiał jako formę doskonale stworzoną przez naturę dla jego oczu. Model był zawsze dla artysty sprawą wielce istotną. Wiemy, że istniał od czasów prehistorycznych. Czyż zwierzęta z naskalnych fresków w grotach Lascaux i Altamiry nie były modelami? Czyż Gericault malując konie, nie korzystał z modeli? Alisł modeliem najdoskonalszym — od starożytności po dzień dzisiejszy — okazało się jednakże ciało ludzkie, zwłaszcza ciało kobiece w swym nieskończonym wielkim bogactwie form. Dlatego też kobieta była raczej zawsze obecna w pracowni artysty. Często nie tylko jako modelka...

Antonio Canova, rzeźbiarz, pisał tak: „Szukasz w naturze jakiejś pięknej części ciała i nie mo-

żesz jej znaleźć? Nie trać nadziei. Rozbiierz jeszcze parę osób, a znajdziesz ją. W naturze jest wszystko pod warunkiem, że wiesz, jak tego szukać”.

Współczesna malarka Martha Edelheit wyznaje: „Jako malarke eksycytuję mnie wszystkie ciała, męskie i kobiece, bez względu na kształty i rozmiary. Nie mogę zapomnieć dnia, kiedy po raz pierwszy miałam do własnej dyspozycji nagą modelkę. Nie przeszkadzały mi inni studenci. Mogłam ją poprosić, żeby zrobiła parę kroków, przyjrzeć się jej, mogłam naskikować rozległą kompozycję, albo narysować jej nos palce u nóg czy piersi. Poczuję, że — ach, tak przecież pracował Matisse!”.

Byli i są oczywiście artyści, którzy z modelek korzystali rzadko, albo i wcale, polegając na własnej wyobraźni. Tak właśnie tworzył swoje niesamowite kobiety Stefan Zechowski. Kobiety ze snu. Ale temu artyście należy się osobny rozdział, tym bardziej że w Beskidzkiej Oficynie Wydawniczej ukazał się ostatnio album rysunków Zechowskiego do „Motorów” Emila Zagadłowicza, jak się orientuje — po raz pierwszy w komplecie.

W 1937 roku „Motor” i grafika, niemal już gotowe w krakowskiej Drukarni Narodowej, zostały skonfiskowane przez cenzurę, a obaj autorzy oskarżeni przez prokuratora o „szerzenie treści niemoralnych i antypaństwowych”. Jedno może powiedzieć w tej chwili: pod względem edytorskim jest to absolutny bubeł.

Pomysł Tadeusza Kafarskiego

Tadeusz Kafarski z Zakładów Wytwarzających Maszyny Elektryczne i Transformatorów w Zychlinie sześć lat temu rozpoczął prace nad udoekowaniem spawarki, jaką w tysiącach egzemplarzy produkuje jego zakład. Opracował w końcu uniwersalną maszynę, dystansującą wszystkie dotychczasowe. Przed dwoma laty opatentował ją, a w Poznaniu na targach „Polagra” wystawił. Natychmiast zgłosił się setki nabywców. Macierzysty zakład przystąpił więc obecnie do budowy specjalnego wydziału produkcji uniwersalnych transformatorów — prototypów spawalniczych typu UTS-225-01.

Uniwersalne urządzenie jest dwa razy lżejsze od dotychczas używanych spawarek. Można nim spawać przy użyciu prądu zmiennego i stałego, spajać metale kolorowe — łączyć akumulatory i przeprowadzać rozruch silników.

W zychlińskim „Emicie” w przyszłym roku wyprodukowanych zostanie 50 maszyn. Z Tadeuszem Kafarskim rodzima firma podpisała trzyletnią umowę, na podstawie której będzie miał on swój udział w zyskach ze sprzedaży maszyn. Pomysł zamienia się więc już praktycznie w produkcję, która przyniesie korzyści konstruktorowi i przedsiębiorstwu, a także gospodarce.

WIEK XXI — WIEK GIGANTÓW

Kolejne stulecie będzie w dziejach ludzkości erą gigantów — nie ludzi wprowadzi, lecz państw i miast. Dziś gigantycznym państwem są Chiny; Chińska Republika Ludowa zamieszkuje ponad miliard osób — co piąty Ziemią, to Chińczyk, co minutę rodzi się ich 27. W ostatnich latach podjęto tam jednak niezwykle energiczną kam-

panią, przebiegającą pod hasłem: „Mamo, ja nie chcę młodszego brata!” — na rzecz jednego dziecka w rodzinie. Celem perspektywicznym, nakreślonym przez chińskich demografów, jest osiągnięcie w roku 2000 „przyrostu zerowego”, a następnie stopniowe zmniejszanie liczebności tak, by za ok. 100 lat osiągnąć 700 mln mieszkańców.

Jak szacują demografowie, pod koniec XXI wieku Chiny spadną na drugie miejsce, zaś na czoło wysuną się Indie z 1,6 mld mieszkańców (dziś 785 mln). Na trzeciej pozycji uplasuje się gigant Czarna Afryka — Nigeria, której 105-milionowa dziś ludność wzrośnie do ponad pół miliarda, przetransjując liczebnie ZSRR i USA. Zwiększy się też liczba państw ponad stumilionowych — z 9 w 1985 r. do 14 w roku 2025.

Akademicka „superpamięć”

Amerkański psycholog Harry Bahrick z Ohio Wesleyan University w Delaware, w wyniku przeprowadzonych przez siebie badań, stwierdził: jeśli student starannie przyswoił sobie wiedzę, to zadziwiająco dużą jej część może odworzyć po 25 i więcej latach, nawet jeśli z wiedzy tej nigdy nie korzystał i nigdy do niej nie wracał.

Uczony przebadał ogółem 773 osoby w wieku od 17 do 70 lat, które w szkole lub na uczelni uczyły się języka hiszpańskiego. Okazało się, że natychmiast po zakończeniu kursów studenci zaczęli zapominać wiele z przyswojonych treści, ale to, co pozostawało w pamięci po upływie 5-6 lat okazywało się niezwykle trwałe. U każdego z badanych owych 5-6 lat okazywało się punktem zwrotnym, w którym proces zapominania ulegał zatrzymaniu. Druga istotna konstatacja badawcza, to teza, iż im bardziej student był na wstępie zaawansowany w języku hiszpańskim, tym więcej umiejętności posługiwania się nim pozostawało w latach późniejszych.

Dlaczego wiele elementów obcego, nie używanego języka można wydobyc z pamięci nawet po upływie dziesiątków lat? Czy umysł ludzi ma takie same zdolności w stosunku do innych rodzajów wiedzy — matematyki, fizyki, a z dziedzin pozanaukowych — np. muzyki? Na te pytania H. Bahrick nie potrafił udzielić odpowiedzi.

Tak czy inaczej, nieodparcie nasuwa się wniosek, iż jeśli się uczy — to porządnie! (PAP)

Powrót pijawek

Setki lat przed wynalezieniem sztucznego serca, śladem szanującego się lekarza nie udawał się na wizyty domowe bez zapasu Hirudo medicinalis w torbie. Siłskie, pierścieniowane, szarzielone robaki — powszechnie znane jako pijawki — były nieocenionym lekarstwem na wszystkie choroby, od nadeślenia poczynając, na podgrzebie kończąc. Później lekarze zrezygnowali z tych praktyk, ku widocznemu zadowoleniu pacjentów. Ale współczesna medycyna, sięgając do tradycyjnych sposobów leczenia, przypomniała sobie o pijawkach. Najlepiej może to potwierdził Roy Sawyer, biolog pochodzenia amerykańskiego, który w Walli prowadził hodowlę pijawek swana Biopharm — w ubiegłym roku sprzedał on szpitalom i laborato-

riom naukowym na całym świecie pijawki za okragłą sumę 100 tysięcy funtów szterlingów.

Kto obecnie potrzebuje pijawek? W wielu brytyjskich, amerykańskich i francuskich szpitalach i klinikach są one używane po drobnych zabiegach chirurgicznych takich jak np. przysycie palca. Chirurgzy stwierdzili, że po przysyceniu drobnych części ciała pojawiają się wewnątrz cienkie żyły, w których robią się zakrzepy. Przystawiona pijawka udrażnia naczylnia krwionośna — wypija ona kilka mililitrów krwi, co powoduje długie lokalne krwawienie. Po kilku dniach nie ma już żadnych kłopotów. Chirurgzy nie sięgają po pijawki zbyt często, ale wielu bardzo je chwali.

Ale to jeszcze nie wszystko. Roy Sawyer twierdzi, że zawartość śliny pijawek daje wspaniałe możliwości farmaceutyczne. Hirudyna odkryta w ślinie europejskich pijawek hamuje krzepnięcie krwi. Podobna substancja, hementyna, produkowana przez gruczoły ślinowe pijawek z dorzecza Amazonki, rozpuszcza skrzepy natychmiast po ich powstaniu. Jest jeszcze enzym, który powoduje przyspieszenie przepływu krwi przez tkankę, przy której „pożywia się” pijawka. Sawyer uważa, że wszystkie te substancje mogą być pomocne przy leczeniu ludzi po zawale serca. „Myślę, że wydzielenia pijawek jest tym dla chorób naczyniowych czym była kienoylina dla chorób zakaźnych”.

44-letni biolog zainteresował się pijawkami podczas studiów w Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley. Swoją hodowlę założył trzy lata temu. Hoduje tam osiem gatunków w specjalnych zbiornikach znajdujących się w pomieszczeniach z dokładnie kontrolowaną temperaturą. Podobno hodowanie pijawek nie jest sprawą łatwą. Mówi Sawyer: „Pijawki są kapryśne jak orchidee”. Dorastają sześć miesięcy i każda jednorazowo może mieć do 150 sztuk potomstwa. Ale jeśli temperatura jest niewłaściwa, małych pijawek nie będzie. Opiekowanie się i karmienie jest za to proste. Po 20 minutach ssania krwi stworzenie pięciokrotnie powiększa swój ciężar ciała i jest tak najedzone, że może mu to wystarczyć nawet na rok.

Tłum. i opr. (Jsb) wg „Newsweeka”

Największym miastem na kuli ziemskiej jest dziś stolica Meksyku. Miasto Meksyk zamieszkuje ponad 18 mln ludzi, a prognozy przewidują zwiększenie się tej liczby do 27 mln w 2000 r. Pozycję drugą zajmuje brazylijskie Sao Paulo. Oba te kolosy wyprzedziły w ciągu ostatnich 8 lat Tokio i Nowy Jork. Miejskie giganty XXI wieku, to — według przewidywań — także 20-milionowe: Kalkuta, Rio de Janeiro, Szanghaj, Pekin i Bombaj, a także nieco mniejsze, w przyszłości, bo „tylko” 16-milionowe Dżakarta i Kair. Kilka największych do niedawna miast świata w Europie i Ameryki Północnej ledwie utrzyma się w pierwszej trzydziestce.



Egipt. Migawka ze starej dzielnicy Kairu.



50 LAT TEMU

Wielkie wrażenie wywarła w Łodzi wiadomość, że minister spraw wewnętrznych odmówił zatwierdzenia na stanowisko prezydenta miasta Norberta Barlickiego, wysuniętego przez PPS.

Na zaproszenie prezydenta Rappitza na połowanie reprezentacyjne w Białowieży, przybył do Polski premier pruski gen. Goering. Złożył on wizyty premierowi Sławoj-Składkowskiemu i marszałkowi Smigłemu-Rydzowi.

Wojna hiszpańska pod kontrolą. W Londynie na posiedzeniu komitetu nieinterwencji postanowiono, że od 20 lutego wchodzi w życie zakaz wyjazdu ochotników do Hiszpanii, a w nocy z 5 na 6 marca zacznie obowiązywać nadzór międzynarodowy.

Władze Uniwersytetu Wileńskiego wprowadziły oficjalnie odziedlenie dni nauki dla studentów Żydów i chrześcijan. Student żydowski bojkotują wykłady na znak protestu. Magistrat wileński zarządził, by do szpitali żydowskich nie przyjmowano chrześcijan, a do chrześcijańskich — Żydów.

25 LAT TEMU

Światowa rodzina kosmonautów powiększyła się o podpułkownika Johna Glenna, który 20 lutego jako pierwszy amerykański astronauta trzy razy okrążył Ziemię na pokładzie kabiny typu Merkury o nazwie „Friendship-7”.

W specjalnym oświadczeniu rząd radziecki stwierdził, że „polityka USA wobec Kuby stwarza poważne zagrożenie dla międzynarodowego pokoju” i oświadczył, że Kuba może zawsze liczyć na pomoc i poparcie narodu radzieckiego.

Na posiedzeniu Rady Państwa powołano 19 profesorów nadzwyczajnych na stanowiska profesorów zwyczajnych, m. in. prof. Witolda Korwę i prof. Jerzego Wernera (oba z Politechniki Łódzkiej).

Ze sportu: w fińskiej miejscowości Imatra odbyły się mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na lodzie kobiet. W biegu na 500 m Polka Elwira Seroczyńska zdobyła złoty medal i tytuł mistrzyni świata.

opr. (Jsb)

WETERANI SZOS

Już dość dawno nosiłem się z zamiarem napisania o „Warszawie”. Wydawało mi się jednak, że jest to zbyt dobrze znane auto na polskich drogach, żeby już kwalifikować je do szacownego grona „weteranów szos”.

Czekając jednak pewnego dnia na postój takówek obserwowałem kilkuletniego chłopca, który stał z ojcem i głośno wymieniał nazwy jadących samochodów. W pewnym momencie młody człowiek się nie potrafił podać marki przejeżdżającego auta. Okazało się, że przed nami była właśnie „Warszawa M 20”.

Gdy zatelefonowałem do mnie pan Henryk Głuchowski spod Radomska z propozycją przedstawienia swojego „garbusa” nie miałem już żadnych wątpliwości, że ten pojazd stał się częścią historii.

Pan Henryk swój wóz kupił pod koniec lat pięćdziesiątych. Auto miało wtedy sześć lat i wydawało się, że już zbyt długo nie pojeździ.

Po dwóch latach, gdy ja na nim zrobiłem ponad 30 tysięcy, a w ogóle licznik przekroczył 100 tysięcy, zastanawiałem się nad zrobieniem remontu. Po niewielkim przeglądzie stwierdziłem, jednak, że na razie nie jest potrzebny. Je-

dziłem dalej. Może pan sobie wyobrazić, jak eksploatowany jest samochód-taksówka. Po przekroczeniu dwustu tysięcy znowu zająłem pod maskę i ze zdziwieniem stwierdziłem, że remont nadal jest zbędny. Wóz „pękł” dopiero po 270 tysiącach. Miałem już kupić nowy samochód, ale inni kierowcy odradzali mi. Po remoncie

„garbus” przeżywał swoją drugą młodość.

— Dziś trzymam „Warszawę” — i czekam lata żeby coś przy niej porobić. Przez te trzydzieści lat wymieniłem trzy silniki, zawieszenie i kilka razy malowałem karoserię. Kiedyś w latach sześćdziesiątych złodzieje ukradli mi ją

w Opolu. Po trzech dniach zatelefonowali do mnie milicjanci z prośbą o identyfikację. Okazało się, że teraz samochód jest... złoty, chociaż do tej pory był zawsze biały. Dowcipnie-złodzieje dla zabawy przemalowali go jakimś złotym paskudztwem. Na szczęście udało mi się zdrapać tę farbę.

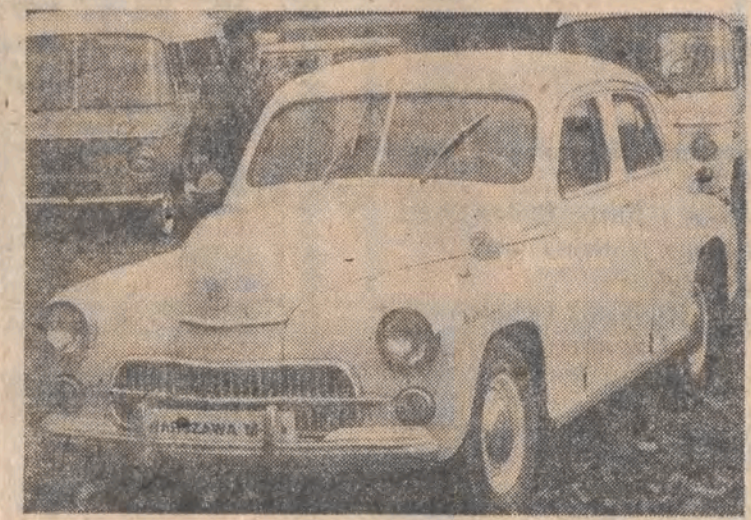
Kiedyś indziej ustawiłem wóz nad rzeką i poszedłem na ryby. Po kilku minutach „Warszawa”, stojąca na pochyłym brzegu, słońca się do wody. Gdy się obejrzałem nad powierzchnią zostały tylko szyby. Po wyciągnięciu jej z rzeki zacząłem suszyć instalacje elektryczne. Potem, nie wiem dlaczego, przekreśliłem kluczkiem i... silnik zapalił. W sumie po tej kąpieli skończyło się tylko na dokładnym wysuszeniu wszystkich elementów.

Teraz mam dużego „Fiata”, ale niech mi pan wierzy, że gdy mój „garbus” był na drodze (od czterech lat robię jego remont) i przyjemnością z niego korzystałem. Wydaje mi się, że wielu kierowców z rozrządzeniem wspomina poczciwe „Warszawy”.

RYSZARD PERCZAK

Nz.: „Warszawa M 20” z 1952 roku.

„Garbus” M-20



STOCZNA „USTKA”
76-270 Ustka ul. Westerplatte 1

**SPRZEDA
OSRODEK WYPOCZYNKOWY**

zlokalizowany nad Jezłorem Głębokim
w Swieszynie koło Młastka (woj. śląskie).

Osrodek położony jest nad jezłorem, otoczony lasami.
Na powierzchni 4 ha terenu zlokalizowanych jest 15 domków
muruwanych, pawilon gastronomiczny, świetlica i sta-
ły węzeł sanitarny.

Osrodek dysponuje 100 miejscami wczasowymi i dostoso-
wany jest do prowadzenia wczasów rodzinnych lub
indywidualnych. Wyposażenie stanowi sprzęt pływający
z tworzyw sztucznych.

Zgłoszenia przyjmuje Szefostwo Służb Pracow-
niczych Stoczni „USTKA” 76-270 Ustka ul. We-
sterplatte 1 tel. 144-021 wew. 210.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „TECHNIKA”

**oferuje usługi
w zakresie:**

- wykonywania odbitek kserograficznych, Zakład Usługowy w Łodzi, ul. Piotrkowska 182, tel. 36-61-92.
- napraw i konserwacji maszyn biurowych mechanicznych, kas sklepowych, Zakład Usługowy w Łodzi, ul. Nowotki 60/62, tel. 32-45-27.
- napraw i konserwacji aparatury medycznej i laboratoryjnej, Zakład Usługowy w Łodzi, ul. Nowotki 88, tel. 78-35-14.
- napisów na szkło i blasze (szyldy, tablice informacyjne, wywieszki itp.), Zakład Usługowy w Łodzi, ul. Obszerna 65.
- napraw i konserwacji maszyn do szycia, Zakład Usługowy w Łodzi, ul. Wschodnia 65, tel. 32-34-72.
- napraw i konserwacji wag, Zakład Usługowy w Łodzi, ul. Kilińskiego 138, tel. 74-83-46.

WYKONUJEMY USŁUGI DLA LUDNOŚCI.
419-k

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POLIMER”
ŁÓDŹ, ul. KILIŃSKIEGO 206**

zatrudni natychmiast

- wtryskarkowych — inwalidów z III gr. KIZ,
- robotnika gospodarczego — inwalidę z III gr KIZ,
- suszarkowego.

Blizszych informacji udziela dział kadr, ul. Kilińskiego 206,
tel. 84-38-95 wewn. 68. Zakład nie przyjmuje po porzuceniu
pracy. 956-k

**ZGIERSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH w ZGIERZU**

ZATRUDNI ZARAZ

w zarządzie przedsiębiorstwa i na budowach woj. łódzkiego,
skierniewickiego, płockiego (Kutno).

- inżynierów oraz techników budownictwa lądowego, inżynierii sanitarnej i mechaników,
- spawaczy elektrycznych z uprawnieniami UDT RS 1.1,
- brukarzy,
- monterów wod.-kan.,
- blacharzy,
- monterów izolacji termicznej.

PRACOWNIKOM ZAPEWNIAMY:

- atrakcyjne wynagrodzenie wg nowych zasad wynagradzania,
- świadczenia wynikające z Karty Budowlanych, dodatki stażowe i nagrody jubileuszowe, nagrody z funduszu załogi,
- możliwość otrzymania mieszkania spółdzielczego po przepracowaniu 5 lat w naszym przedsiębiorstwie.

Szczegółowych informacji udziela dział pracowniczy ZPR „n”,
w Zelteru, ul. Sadowa 6, pok. 103, tel. 16-36-98 lub 57-11-03
wew. 288. 956-k

SPRZEDAM notarialnie
działkę letniskową, za-
budowaną w Swędo-
wie, tel. 86-00-87.

GROTNIKI — działkę re-
kreacyjną, dużą, zdecy-
dowanie kupię. 57-71-41.
18165-g

AKTUALNIE Bałuty-
Marysin, uzbrojona
działka-budowlana 1.500
m kw. — sprzedam. Li-
sty „2495” Biuro Ogło-
szeń, Piotrkowska 96.
OGRODNICTWO 4000 m
(800 m pod szklarnią) —
Starowa Góra — sprze-
dam. 84-22-87. 2639-g

SPRZEDAM niedrogo
5 ha ziemi wraz z bu-
dynkami. Wiadomość:
Galkówek, Łódzka 15.
2639-g

DOM piętrowy — no-
wy, wygodny, dział-
ka 713 metrów —
sprzedam, w rozliczeniu
domek mniejszy lub
mieszkanie w blokach.
Finansowa 34. 2297-g/20155-g

SPRZEDAM dom piętrowy
nie wykończony.
Opoczno, Sienkiewicza
61. Oglądać soboty
(14-18). 2478-g

KONSTANTYNÓW —
rozpoczęta budowa do-
mu sprzedam. Łódź,
Wdzięczna 17. 2436-g

DOMEK drewniany,
ogród sprzedam zamie-
nie na kawalerkę.
87-44-77, po 19. 2714-g

ZAKŁAD produkcji zam-
ków blaskowych
sprzedam. Listy „2647”
Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZEDWOJENNE obra-
zy, zegary, porcelana i
inne staroci — kupię.
Tel. 86-84-24. 18757-g

OVERLOCK trzynitkowy,
stębnówkę przemysłową
— kupię. 36-00-35. 19279-g

POLIETYLEN, polipropy-
len pierwotny kupię.
Piotrków Tryb. Tel.
434-28. 8723-g

OVERLOCK przemysłowy
— sprzedam. 52-58-14. 2716-g

ANTYKWARIAT Nau-
kowy, pl. Wolności
10/11, tel. 33-40-20, ku-
puje i sprzedaje wy-
dawnictwa z różnych
dziedzin wiedzy — sta-
re książki, czasopisma
(do 1945 r.), sztychy,
szpargali oraz reprinty
czy (wiersze podobizny
rzadkich druków). 382-k

DRZWI harmonijkowe
wysokiej jakości —
drewniane, plastikowe,
nowe modele wózków
głębokich, wefurowych,
składaków oraz wyro-
bów z drewna — kar-
nizy, zasłony, lustra,
stoliki, żyrandole, kin-
kiety, szafki na obu-
wie, painiki do butk
turystycznych, suszarki
łazienkowe, wieszaki
— sprzedaję, Wschodnia 86,
Malczewska. 17934-g

KIOSK warzywny z lo-
kalizacją w Śródmie-
ściu sprzedam. Li-
sty „19316” Biuro Ogło-
szeń, Sienkiewicza 3/5.
ORGANY „Elka” —
sprzedam. 87-53-85, po
18. 19318-g

KURTKI z czarnych li-
sów — sprzedam.
57-00-24. 19213-g

DZIANINA elastyczna,
ściągnacz sprzedaję. Gi-
bel, 55-54-68. 19149-g

RADIO „Faust”, wzmac-
niacz WSH 110 —
sprzedam, 55-54-96. 2628-g

SPRZEDAM akordeon
silnik stomatologiczny,
kupię kuchnię gazową,
36-13-00. 2670-g

DRUKARKI komputerowe,
japońskie —
EG-10X, GP-50 tanio
sprzedam, 36-02-71. 2605-g

MASZYNY kuśnierska
sprzedam. Listy „20870”
Biuro Ogłoszeń, Sien-
kiewicza 3/5. 19213-g

KURTKI skórzana dam-
ska, turecka, sprze-
dam. 32-07-78. 2646-g

SPRZEDAM: radioma-
gnetofon „Sharp”,
wzmocniacz PA-1201 i
kolumny, zagraniczna
suknie ślubna. Tel.
53-81-16. 2510-g

BOKSERY rodowodowe,
po championie,
czteromiesięczne —
sprzedam, Norwida 7/40.
19046-g

WYŻŁY szorstkowate,
szczeniata — sprzedam
Liliana 25/24, tel.
52-98-30. 18635-g

PRZYCZEPE campingo-
wą — kupię. 32-35-03.
2897-g

SPRZEDAM „126p” (1985).
Tel. 36-74-41. 2642 g
WAL 220 D do nadspa-
wania oraz docisk —
sprzedam. 81-50-13.
19335 g

M-3 poszukuję. Możli-
wość zatrudnienia w
rzemiośle. 51-76-70. 19054 g

POSZUKUJE kawalerki.
84-77-23. 2484 g

PRACOWNI — krawiec-
two (Bałuty) poszuku-
ję. 51-76-70. 19053 g

LOKALU na stolarnię —
poszukuję. 78-28-55. 3872 g

LOKALU dwupokojowe-
go, centrum, na gabi-
net lekarski — poszu-
kuje. Listy 2687 Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska
96. 2722 g

LOKALU na rzemioło
poszukuję. (Bałuty).
36-82-11. 19000 g

LOKALU na pracownię
krawiecką — Poleście
— poszukuję. 87-58-10.
19000 g

M-4 centrum Bałuty i
M-2 Dąbrowa — zamie-
nie na M-3 centrum
Bałuty. Tel. 43-29-80 w
sobotę od godz. 13. 2416 g

DWA mieszkania dwu-
pokojowe, własnościowe
— zamienie na jedno
większe. Tel. 55-59-12.
1566 g

M-3 Dąbrowa zamienie
na Doly — Wschód lub
okolicę Źródłowej, Ma-
tejki, Zagajnikowej.
Tel. 57-81-26. 19299 g

M-3 Chojny-Zatorze zamie-
nie na większe —
Śródmieście. 38-38-04,
po 19. 19302 g

ZAMIENIE korzystnie
dwa pokoje z kuchnią
(58 m) — Kozłyny na
cztero- lub trzypoko-
jowe w budownictwie
miejscowym z wygo-
dami i telefonem lub
w budownictwie jedno-
rodzinnym. Tel. 51-89-84,
po 18. 19153 g

M-2 z telefonem (Teofil-
ski) zamienie na trzy-
pokojowe M-4 z tele-
fonem. 52-49-84. 19136 g

M-3 własnościowe — za-
mienie na M-4 kwate-
runkowe. 84-21-93. 2651 g

ZAMIENIE pokój z ku-
chnią bloki, (Widzew
„Złota Jesień”) na dwa
pokoje, kuchnia (Retki-
nia). Listy 2441 Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska
96. 19223 g

M-2 — 50 m kw. telefon,
centrum, Encyklopedię
Gutenberga — sprze-
dam. Tel. 84-94-38, po
17. 19223 g

MATEMATYKA, fizyka
— tanio. 84-10-73 Kac-
przyk. 1939 g

ANGIELSKI — korepety-
cje 43-53-99, Zwierz-
chowska. 2543 g

KOBIETA do prowadze-
nia domu potrzebna.
55-54-09. 18794 g

CHALUPNICZKĘ z o-
verlockiem i dwujęzycz-
ką — zatrudnię.
51-76-70. 19052 g

FACHOWIEC do szycia
kurtki ze skóry — po-
trzebnym. Listy 19278
Biuro Ogłoszeń, Sien-
kiewicza 3/5. 19278 g

KELNERKE zatrudnię —
jadłodajnia. Tel.
86-78-32 lub 51-20-89 po
20. 19378 g

FRYZJERA damskiego —
zatrudnię. Al. Kościusz-
ki 41. 2399 g

NIEMIECKI 51-23-58 —
Krawczyk. 17351 g

TELEPOGOTOWIE Wit-
kowski. 34-21-09. 1569 g

TELENAPRAWA „Uran”,
„Cygnus”, 78-64-19,
Kaczmarek. 19180 g

TELENAPRAWA kolor
— Ślesiak 52-24-16. 263 g

ANTENY, Zasada,
74-24-62. 19091 g-E

WIDEO-KAM filmowanie
uroczystości, 78-47-84,
Janus. 17827 g

PAL/SECAM dekodery.
Magnetowidy — prze-
strajam. Inż. Robakie-
wicz, 78-84-06. 35678 g

ŁÓDOWKI naprawa.
49-17-32, Wojciechow-
ski. Zgłoszenia 7-9. 18407 g

ZALUŻE międzyszybowe
(gwarancja). 48-94-30.
Zamysłowski. 2935 g

CYKLINIARSTWO, Dob-
rzyński, 43-84-74. 19202 g

CYKLINOWANIE bezpy-
łowe, lakierowanie. Ko-
szewski 36-49-64. 35817 g

CYKLINOWANIE bezpy-
łowe, lakierowanie.
Podędkowski, 36-40-56.
18839 g

CYKLINOWANIE, lakie-
rowanie. Romański,
78-82-61. 18987 g

RSM „POLESIE” ZAWIADAMIA,

że w marcu br. organizuje

ZEBRANIA INFORMACYJNE

dla członków oczekujących w następujących
terminach:

- 4 marca br. — od nr 1.025 do 1.150 podpisanych umów,
- 9 marca br. — od nr 1.151 — 1.300 podpisanych umów,
- 13 marca br. — od nr 1.301 do 1.450 podpisanych umów,
- 18 marca br. — od nr 1.451 do 1.600 podpisanych umów,
- 23 marca br. — od nr 1.601 do 1.750 podpisanych umów,

Zebrań odbywać się będą w siedzibie zarządu spół-
dzielni przy ul. M. Fornalskiej 59, I p., sala nr 14.
Wszystkie zebrań rozpocząć się będą o godz. 17.
1049-k

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 141 oraz art. 29.112
ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku o
planowaniu przestrzennym (Dz. U. nr
35, poz. 185) podaje do publicznej wia-
domości, że zostaje wyłożony do ogól-
nego wglądu

**projekt szczegółowego planu
zagospodarowania
przestrzennego terenu
WIŚNIOWA GÓRA — Źródła**

Uwagi i wnioski można składać w sie-
dzibie Urzędu Gminy w Andrespolu,
przy ul. Rokicińskiej nr 126, pokój 23,
w godz. 9—14, w dniach od 3 do 23
marca br. 954-k

FOTOFERTY krajowe, 150 adresów biur polonijnych, zagranicznych, kontakty międzynarodowe. Biuro „M-14”, Warszawa 22, skrytka 143. 3006 g

TELENAPRAWA. 33-13-89 Brzozowicz. 1592 g

TELENAPRAWA — Ro-
ślak. 43-28-67. 1280 g

ZALUŻE przeciwświe-
lnicza. 51-89-88 Zu-
brzycki. 3288 g

ZALUŻE przeciwświe-
lniczne. 51-39-58. Skrzy-
piński. 30931 g

POSIADAM 20 maszyn
szwalniczych, dziewiar-
skich, przyjmę współ-
nika, nawiążę współ-
pracę z firmą polonij-
ną. Listy 19340 Biuro
Ogłoszeń, Sienkiewicza
3/5. 18163 g

MILE Panie i dziewczęta! Chcecie się podobać na balu karnawałowym, przyjeżdźcie, koka-
taj, studniówce? Wstąpić do sklepu —
Nautowicza 49. Kreacje
w dużym wyborze. Ser-
decznie zapraszamy!
Krakowiak. 18163 g

PREZENTER ze sprzętem
dyskotekowym przy-
jmie zlecenia: wesela
33-64-20 Kwapiński, 408 g

**Łódzki Kombinat Budowlany
„WSCHÓD”
ul. Urzędnicza 45**

ZATRUDNI
na korzystnych warunkach
płacowych:

- murarzy-tynkarzy,
- monterów konstrukcji
żelbetonowych,
- monterów instalacji sani-
tarnych — spawaczy gazo-
wych,
- elektromonterów,
- betoniarzy-zbrojarzy,
- operatorów suwnic,
konserwatorów suwnic,
cieśli,
- blacharzy-dekarzy,
posadzkarzy,
szklarzy,
- operatorów koparko-spy-
charki „Białorus”,
operatora sprzętu śred-
niego,
- kierowcę ciągnika,
kierowców wózków akumu-
latorowych,
robotników budowlanych,
magazyniera,
specjalistów ds. koszty-
sowania,
specjalistę ds. zaopatrzenia
o specjalności instalacje
sanitarne.

Praca na stanowiskach robotniczych w
systemie akordowym. Po 5 latach pra-
cy istnieje możliwość otrzymania mie-
szkania spółdzielczego z przyspieszenia.
Zakład nie przyjmuje po porzuceniu
pracy. Blizszych informacji udziela i
zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szko-
lenia zawodowego — Łódź ul. Urzęd-
nicza 45, pokój 12 lub 20, tel. 57-28-79
lub 55-19-44 w. 204. 901-k



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja służby zdrowia 99-15-19
Informacja telefoniczna 813
Informacja kolejowa 26-55-51
Informacja PKS 21-97-06
Dzi. Centralny 21-54-05
Informacja kulturalna 21-54-05
Pogotowie ciepłownicze 22-53-13
Pogotowie energetyczne 74-24-26
Łódź-Południe 74-24-26
Pogotowie gazowe 74-55-22, 74-96-24, 998
Pogotowie dźwiękowe 74-57-04, 74-46-41
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA 33-50-68 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematą — 37-48-33 w godz. 12-22.
TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.
ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-51-42 (poniedziałek — piątek 17-20).

TEATR

WIELEKI — godz. 19 „Bogusław Ontegin”
22.2. — godz. 11 Łódzka War-

szaty Operowe „Lekomyńska siostra”; 19.00 „Don Kichot”
NOWY — godz. 19.15 „Burza”
22.2. — j.w.

MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Przyjeżdżający mężczyźni do kobiety”
22.2. — j.w.

JARACZA — nieczynny
22.2. — j.w.

MAŁA SCENA — godz. 19 — „Dziennik uwodźcila”
22.2. — j.w.

7.15 — godz. 18 i 20 „Bye-Bye, Jonasz” (kabaret)
22.2. — j.w.

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Cyd”
22.2. — j.w.

MUZYCZNY — godz. 19.30 — „Płaszcz i Tyrolu”
22.2. — j.w.

STUDYJNY — godz. 17 — „Pozna rzeczywistość”; 19.00 „Wesele”
22.2. godz. 19 „Wesele”
22.2. — j.w.

ARLEKIN — godz. 19.30 „Niebiański pieśń”
22.2. godz. 19 j.w.

PINOKIO — godz. 17.30 „Aljoja w krainie czarów”
22.2. godz. 18 j.w.

MUZYKA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9-18
22.2. nieczynny

ODDZIAŁ RADOGOSZCZA (Zgierska 147) godz. 10-18
22.2. — j.w.

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9-15
22.2. godz. 10-18

HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 15) godz. 10-14
22.2. j.w.

WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-18
22.2. godz. 10-18

SZUKI (Włocławskiego 86) — godz. 9-17
22.2. godz. 10-18

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-18
22.2. — j.w.

MIASTA PARIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-14
22.2. godz. 10-13

ZOO — otwarte w godz. 9-18.30. (Grądzka 14.30)

PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (prócz poniedziałków).

KINA

BALTYK — „Niesamowite przygody” (USA) od lat 18
19, 19.30, 19, 17.30, 20
22.2. — j.w.

IWANOWO — „Żył i umarł w Los Angeles” — USA od lat 18
godz. 18.45, 19; Seans nocny — „Mistrzynie Wu Dang” — chiński od lat 15
godz. 11.15
22.2. — Bajki — „Reksto i świerszcz” godz. 18.45; dalej — j.w.

PRZEDWIOŚNIE — „Przyjaciół wesołego diabła” — pol. b.o. — godz. 13, 15, 17; „Żył i umarł w Los Angeles” — USA od lat 18 — godz. 19.30
22.2. — j.w.

POLESIE — „Nie kończąca się opowieść” — RFN b.o. godz. 19, 17, 19; Seans zamknięte — godz. 10, 12
22.2. — „Nie kończąca się opowieść” (RFN) b.o. godz. 19, 15, 17, 19

WŁOKNIARZ — „Nad Niemnem” cz. I i II — pol. od lat 12 — godz. 9, 13.15, 18.30, 18.45
22.2. — j.w.

WOLNOSC — „Nie kończąca się opowieść” (RFN) b.o. godz. 19, 13.15, 14.30, 17, 19
22.2. — j.w.

WISLA — „Pierścień i róża” — pol. b.o. godz. 19, 13.15, 18
„Czas nadziei” — pol. od lat 15 — godz. 17.30, 20
22.2. — j.w.

ZACHETA — „F/X” (USA) od lat 18 godz. 19, 13.15, 14.30, 17, 19.30
22.2. — j.w.

STUDIO — Bajki — „Reksto re-

montuje” — godz. 15; „Człowiek z marmuru” — pol. od lat 18
godz. 18, 19
22.2. — j.w.

STYLOWY — „Powrót do przyszłości” (USA) od lat 13
godz. 15, 17.15, 19.30
22.2. — j.w.

TATRY MAŁE-STUDYJNE — „Podróż do Indii” (ang.) od lat 13
godz. 17
22.2. — j.w.

DKM — Busz — Najpiękniejsze bajki świata — godz. 14, 18, 18
22.2. — j.w. godz. 13, 14, 15, 18

OKA — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” (pol.) godz. 14; „Cotton Club” (USA) od lat 18
godz. 18, 18.30
22.2. — j.w.

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-23 „W niewoli wikingów” — radz. od lat 13
22.2. — j.w.

HALKA — „Trzy stopy nad ziemią” — pol. od lat 13 — godz. 16, 18
22.2. Bajki — „Stefanek” — godz. 15; dalej jak wyżej

MŁODA GWARDIA — „Protector” (USA) od lat 18 — godz. 10, 17, 19.30; „Pierścień i róża” — pol. b.o. godz. 12.15, 14.30
22.2. Bajki — „Różowa kocha” — godz. 18, 11; „Pierścień i róża” — godz. 13.15, 14.30; „Protector” — godz. 17, 19.30

MUZA — Bajki — „Reksto i Lolek” — godz. 15; „Porwanie w Tjururistanie” — pol. b.o. od lat 13 — „Protector” — USA od lat 18 — godz. 18
22.2. — j.w.

I MAJA Bajki — „Zajac” — godz. 15; „Szukam gołębicy” (czes.) b.o. — „Być albo nie być” — USA od lat 15 — godz. 18
22.2. — j.w.

POKOJ — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” — pol. b.o.

godz. 15, 17.30; „Senny dziedziec o życia prowincji” — pol. od lat 18 — godz. 19
22.2. Bajki — „Lśni ogrodniczy” — godz. 13; dalej j.w.

ROMA — „Na szczytach” (pol.) od lat 18 — godz. 19.30; „Piramida strachu” (USA) od lat 13 — godz. 10, 13.15, 14.30, 17
22.2. Bajki — „Law w kwiatkach” — godz. 19, 11; „Piramida strachu” — godz. 13.15, 14.30, 17; „Na szczytach” — godz. 19.30

STOKI — „Czy led s nam p-lot?” — USA od lat 13 — godz. 16; „Spokojnie, w tyłce awaria” — USA od lat 13 — godz. 18
22.2. Bajki — „Reksto i Lolek” — godz. 15; dalej j.w.

SWIT — Bajki „Spotkanie z Macem” — godz. 18; „C. K. Deszterczy” — pol. od lat 18 — godz. 16, 19
22.2. — j.w.

TATRY — „Główny i Beverly Hills” — USA od lat 13 — godz. 17.30, 19.30
22.2. — j.w.

TATRY — FAMILIJNE — Film dla dzieci — „Akademia Pana Kleksa” — cz. I (pol.) b.o. godz. 15; Film dla rodziców — „Być albo nie być” — USA od lat 15 — godz. 15
22.2. — j.w.

SOJUSZ — 22.2. — Bajki „Motyl” (d. bajka z Bolekiem i Lolekiem) — godz. 15; „F/X” — USA od lat 18 — godz. 18, 15

APTEKI

Mickiewicza 30, Nierwana 18, Dąbrowskiego 88, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 18, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuski 4, Zgierz — Sikorskiego 18, Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DZYZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Bonczberga (Pieniny 86)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 63)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karłowicka 65)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 18)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 33)
Laryngologia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Terezy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

22. 2. 77

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 63)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 33)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Terezy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Doraźna pomoc okulistyczna ul. Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17-7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy o godzinie 21. Tel. 43-39-71 wew. 88.

Dziś i jutro w radiu

SOBOTA, 21 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 14.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio Kierowca. 13.20 Koncert reklamowy. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualność. 17.25 Alkoholicy, alkohol. 17.30 Koncert 2-tyczny. 17.55 Przechodząca zaszewka ubezpieczony. 18.00 „Matysławki” — odc. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny — „Z kraju i ze świata”. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Supelki” — aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty. Totalizator. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tygodnik Kulturalny. 21.25 Interpretacje pieśni francuskiej. 22.05 Z kolobrzeskich festiwali. 22.20 Zaproszenie do tańca. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Recital Andrzeja Rosiewicz. 11.30 Tydzień w stereo. 12.00 Sztafeta Orkiestr Radiowych. 12.25 Jazzmani w stylu disco. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Z cyklu „Okoliczności” — tel. Wojciecha Ekierta (L). 13.20 Kapela Elmi Krakowianki. 14.00 Co jest grane? — aud. pytanie. 14.10-14.20. 15.00 Co jest grane? — odpowiedzi. 15.30 Co jest grane? — nagrody. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 P. Quentin: „Jego dwie żony”. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 „Gospodarz wieczoru zaprasza” — magazyn (L). 18.30 Gwiazdociąg. 19.15 Katalog wydawniczy. 19.20 Miniatura literacka. 19.30 Wycieczka w filmach. 21.20 Wiad. 21.25 Wesołe reżyserskie. 21.30 Teatr PR: Samuel Beckett: „Pierwsza miłość”. 22.05 Studio Stereo. 22.20 H. Boll: „Opiekuńcze obalenie”. 22.40 Halo Berlin, halo Warszawa. 24.00 Studio Stereo.

PROGRAM III

11.00 Przegląd tygodni. 11.15 Piosenki na weekend. 11.30 W zyciorach nie znajdziesz. 11.40 Piosenki na weekend. 11.50 Jan Tullik: „Doświadczenie”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 12.05 J. Mars: „Wróć do pewnego dnia”. 12.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka Skandynawii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.40 „Ślad” — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Zaproszenie w pamięci. 19.30 Dzień w Liście Przebojów. 19.50 Jan Tullik: „Doświadczenie”. 20.00 Liść przebojów Programu III. 22.05 Inf. sport. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko”. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wiad. 12.05 Wiersz i aria. 12.20 Biuro Listów. 12.30 Między fantazją a nauką. 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie. 13.35 „Lektury i refleksje” — tel. 14.00 Kształtowanie historyczne. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Popołudnie młodych. 15.00 Redakcja Reportaży. 16.10 Z mikrofonem po kraju. 17.00 Wiad. 17.05 Socjologia i życie potoczne. 17.10 „Pejzaż polski”. 17.30 Kulisy historii. 18.10 Jazz tradycyjny. 18.30 Język francuski. 18.45 Muzyczny suplement. 19.00 Portrety Polaków — Kazimierz Modelcewski. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Nagrania z filmów. 20.15 Wycieczka ze słuchowiskiem — „Zabusia” Gabrieli Zapolskiej. 21.41 Piosenki — przeboje. 21.50 Felieton literacki. 22.00 Muzyczny serwis prasowy. 22.30 Ma-

Zakończenie rozmów gospodarczych

(Dokończenie ze str. 1)

między przedsiębiorstwami i organizacjami obu krajów.

Wicepremierzy podpisali także umowę międzyrządową o współpracy w dziedzinie ciężkich ciągników rolniczych.

Komitet przyjął kierunkowe zalecenia dotyczące rozszerzenia kooperacji w przemyśle motoryzacyjnym, maszyn rolniczo-spożywczych, taboru kolejowego, w przemyśle metalurgicznym i w produkcji środków ochrony roślin.

Wicepremierzy podpisali porozumienie o ogólnych zasadach i warunkach współpracy naukowo-technicznej.

Zbigniew Szczęsny został przyjęty przez członka Prezydium KC KPCZ, premiera rządu federalnego CSRS Lubomira Štrougała.

W nawiazaniu do ustaleń z ubiegłorocznej spotkania premierów obu rządów rozpatrzone możliwości rozwoju nowych form współpracy w postaci tworzenia wspólnych jednostek gospodarczych oraz organizowania bezpośredniej współpracy i robotyzacji procesów produkcyjnych.

Zawarte umowy o specjalizacji i kooperacji produkcji, dotyczące elektronicznej techniki obliczeniowej, radiomagnetofonów, półprzewodników, pomp i armatury przemysłowej, wyrobów hutniczych, farmaceutyków i innych wyrobów chemicznych.

W nawiazaniu do ustaleń z ubiegłorocznej spotkania premierów obu rządów rozpatrzone możliwości rozwoju nowych form współpracy w postaci tworzenia wspólnych jednostek gospodarczych oraz organizowania bezpośredniej współpracy

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 14.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio Kierowca. 13.20 Koncert reklamowy. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualność. 17.25 Alkoholicy, alkohol. 17.30 Koncert 2-tyczny. 17.55 Przechodząca zaszewka ubezpieczony. 18.00 „Matysławki” — odc. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny — „Z kraju i ze świata”. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Supelki” — aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty. Totalizator. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tygodnik Kulturalny. 21.25 Interpretacje pieśni francuskiej. 22.05 Z kolobrzeskich festiwali. 22.20 Zaproszenie do tańca. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II

11.00 Gra Academia of St. Martin in the Fields pod dyr. Neville'a Martinera. 12.00 Poczta Dwojki. 12.10 Zanim trafią na listy przebojów. 13.00 Wiad. 13.05 Audycja literacka. 14.00 Słownik rodzinny. 14.15 Muzyczne nowości. 15.00 Koncert ohopinowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na zyczenie. 17.00 Wiad. 17.05 Zakłócenia odbioru — aud. 18.00 Wycieczka z płytą kompaktową. 21.00 Wiad. 21.05 Wiad. sport. (L). 21.30 Wycieczka z płytą kompaktową.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża — aud. 11.30 „Wspomnienia o Zygmuncie

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wiad. 12.05 Wiersz i aria. 12.20 Biuro Listów. 12.30 Między fantazją a nauką. 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie. 13.35 „Lektury i refleksje” — tel. 14.00 Kształtowanie historyczne. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Popołudnie młodych. 15.00 Redakcja Reportaży. 16.10 Z mikrofonem po kraju. 17.00 Wiad. 17.05 Socjologia i życie potoczne. 17.10 „Pejzaż polski”. 17.30 Kulisy historii. 18.10 Jazz tradycyjny. 18.30 Język francuski. 18.45 Muzyczny suplement. 19.00 Portrety Polaków — Kazimierz Modelcewski. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Nagrania z filmów. 20.15 Wycieczka ze słuchowiskiem — „Zabusia” Gabrieli Zapolskiej. 21.41 Piosenki — przeboje. 21.50 Felieton literacki. 22.00 Muzyczny serwis prasowy. 22.30 Ma-

wczoraj zgłoszenie
dzisiaj
OGŁOSZENIE

SPRZEDAM Peugeot 504 D (1976). Tkacka 43a po południu.

NARTY „Fischer Superglass”, dwumetrowe — sprzedam. 12-10-85. 20855 g-E

ZAMIENIE M-3 (72 m) własnościowe, wysoki standard w centrum na budownictwo międzywojenne powyżej 120 m. Tel. 36-44-25. 20769 g-E

SPRZEDAM działkę budowlaną 750 m w Retkini. — Smulka. 45-45-46. 20655 g-E

ZATRUDNIĘ chędnego lub w zakładzie do wykonywania kurtek skórzanych. Listy „20849” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 20666 g-E

ŁAŃCUSZKI, kołczyki, bielizna rękawowa — sprzedam. 86-80-00. 20848 g-E

„125P” (1980) — sprzedam. 82-33-42. 20871 g-E

MIESZKANIA s wygodami poszukują. 57-40-23. 20847 g-E

GARAŻ na lakiernictwo — potrzebny. 84-81-02. 20863 g-E

W dniu 18 lutego 1987 roku odziedziczył s. + P. **MARIAN JANISZEWSKI**
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 lutego br. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu św. Rocha — Radogoszcz. Pozostają pogrążeni w smutku:
ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA.

W dniu 18 lutego 1987 roku zmarła s. + P. **ZOFIA KOWALCZYK**
I voto LIPSKA, z domu NOWAK.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 lutego br. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu św. Rocha — Radogoszcz. Pozostają pogrążeni w smutku:
MAŻ I RODZINA

W dniu 18 lutego 1987 roku zmarła s. + P. **JADWIGA WACŁAWA DOROSZ**
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 lutego br. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym w Warszawie.
CÓRKA z NAJBLIŻSZĄ RODZINĄ.

W dniu 18 lutego 1987 roku zmarła s. + P. **JADWIGA DOROSZ**
z domu JUSZCZYK.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 lutego br. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym w Warszawie.
CÓRKA z NAJBLIŻSZĄ RODZINĄ.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i p. sekretarz: 32-04-75; sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.



A JEDNI LEŻĄ POD GRUSZĄ (rzecz jasna, na dowolnie wybranym boku), a inni na wodzie. Australijski Richard Klein tak wyspecjalizował się w leżeniu na wodzie bez żadnych środków pomocniczych, że wytrzymał na powierzchni basenu - o powierzchni bez ruchu 5 m x 22 m - 5 godzin i 22 minuty. Wyczyn ten zapewnił mu miejsce w słynnej księdze Rekordów Guinnessa.

NA STACJI KOLEJOWEJ w Paszówkach dwaj pracownicy, których zadaniem było rozłożenie instalacji cysterny pełnej oleju rzepakowego, bezosobnie odkreślił zawór i pozostawił go otwartym. Wytekieło 13 ton oleju. Miejsmy nadzieję, że w systemie została jeszcze choć odrobina - do głów.

NA WYPACH archipelagu Bijagos (w pobliżu zachodnich wybrzeży Afryki) panuje matriarchat. Kobiety rządzą tam niepodzielnie, a mężczyźni pracują na ich rozkaz. Głównymi wykonywali swoje obowiązki nie dość sumiennie - kobiety mają prawo wyrzucić ich z domu. Na mężczyznach ciąży również zadanie opiekowania się dziećmi. Nie udało się jeszcze tylko przekonać mężczyzn, by rodzili dzieci.

TOCZY SIĘ SLEDZTWO przeciwko dziesięciu (na razie) b. pracownikom Izby Skarbowej we Wrocławiu, którym zarzuca się przyjmowanie łapówek od właścicieli kontrolowanych przez nich zakładów produkcyjnych i usługowych. Wykrywane nieprawidłowości nieuczciwi komisarze skarbowi przytykali na to oko. W rewanzu nieuczciwi komisarze skarbowi przytykali na to oko. W rewanzu nieuczciwi komisarze skarbowi przytykali na to oko.

mi i z pomocą skolekanych mieszkańców ogień ugazono. Mimo to doszło do strat w wysokości półtora miliona zł. Wkrótce potem do odśnieżania drogi przystąpił drogowcy. Mądry Polak po szkodzie.

SZCZYT BIUROKRACJI osiągnął urząd podatkowy w Genewie. Zażądał on od rodziny smarkatego mieszkańca miasta zapłacenia za niego podatku dochodowego za rok 1985, choć w tym roku był on tylko cztery miesiące.

CIEŻKIE WOZY STRAZACKIE zakopały się w przeszło dwumetrowych zasypach śniegu do pożaru, który wybuchł w Smarowie (woj. łódzkie).

WIELKIE POLAKOWI kupił samochód, wrocławskie sklepy wrocławskie sklepy "Asira". Klientów poinformowano, że sprzedawane tam dywany w najbliższych dniach podrożeją o 23 proc. Klienti uznali, że nie jest to wcale wiadomością niewiarygodną; taras też uformowała się duża kolejka, dywany szły jak ciepłe bułki, przestaly się liść, a także w eteczajace na realia.

BIURO MATRYMONIALNE w Hamburgu zostało ukarane przez sąd grzywną w wysokości 50 tys. marek za podawanie fałszywych informacji na temat swoich klientów. Udowodniono, że w ogłoszeniach prasowych, zamiast prawdziwych zdjęć kandydatów do małżeństwa, zamieszczano fotografie aktorów i zawodowych modelek. Można sobie wyobrazić rozczarowanie pici brzydkiej, gdy stwierdziła ona później, że oferta w rzeczywistości wcale nie jest tak atrakcyjna, jak w gazecie.



RYBY (21.02 - 22.05). - Polubicie spokojne, bezproblemowe życie. Czy daje Ci ono jednak pełną satysfakcję? Wkrótce wyjdiesz w ważnych sprawach rodzinnych. Nowe problemy i potrzeba podjęcia decyzji.

BARAN (21.03 - 20.04). - Właśnie w tym tygodniu powinieneś wykorzystać swe przywódcze walory oraz aktywność i ruchliwość. Korzyści należą tylko do Ciebie. Fora też wreszcie zostaną realizowane.

BYK (21.04 - 21.05). - W tych dniach potwierdzą się Twoje przypuszczenia. Miałeś więc rację, a także w eteczajace na realia.

BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06). - Staraj się przewyższyć swój brak stałości. Pomóż Ci uniknąć konfliktów. Sprawa, która w tej chwili absorbuje Twoją uwagę długo jeszcze nie będzie miała swego końca.

BARAN (22.06 - 22.07). - Najlepiej byłoby, gdyby ktoś stale dodawał Ci otuchy i mobilizował do czynu. Dlaczego tak łatwie rezygnujesz? Najbliższe dni

perszadkował te sprawy i wykluczył wnioski na przyszłość. SKORPION (24.10 - 23.11). - Twoja wada - zmienność nastrojów. A, że nie wszystkim to odpowiada, prosta więc droga do konfliktów. Ktoś bliski ochłaby wymienił poglądy na szereg istotnych spraw.

STRZELEO (23.11 - 22.12). - Nie znosisz sprzeciwów. Nieraz jednak lepiej ustąpić dla dobra sprawy. Problemy zdrowotne miną. Nie znaczy to, że możesz już zapomnieć o swoich dolegliwościach.

KOZIOROZEC (23.12 - 20.01). - Nie zawsze prawidłowo oceniasz zaistniałą sytuację. Stąd trudności w realizacji planów. Zastanawiał się co mówisz, bo w ślad za słowami nie idą czyny.

WODNIK (21.01 - 20.02). - Jeśli czujesz się trochę zmęczony - wyjeżdż. Jest akurat dobra pora na wypoczynek. Najbliższe dni przyniosą spore zmiany w Twoim życiu rodzinnym, a może i zawodowym.

Znaki Zodiaku

musisz wykorzystać na satysfakcję zaległych spraw. LEW (23.07 - 22.08). - Nie mylił się - musisz nieustannie polegać wyłącznie na swojej intuicji. Wszystkie racjonalne przesłanki - zawiodły. Pod koniec tygodnia dopływ świeżej gotówki.

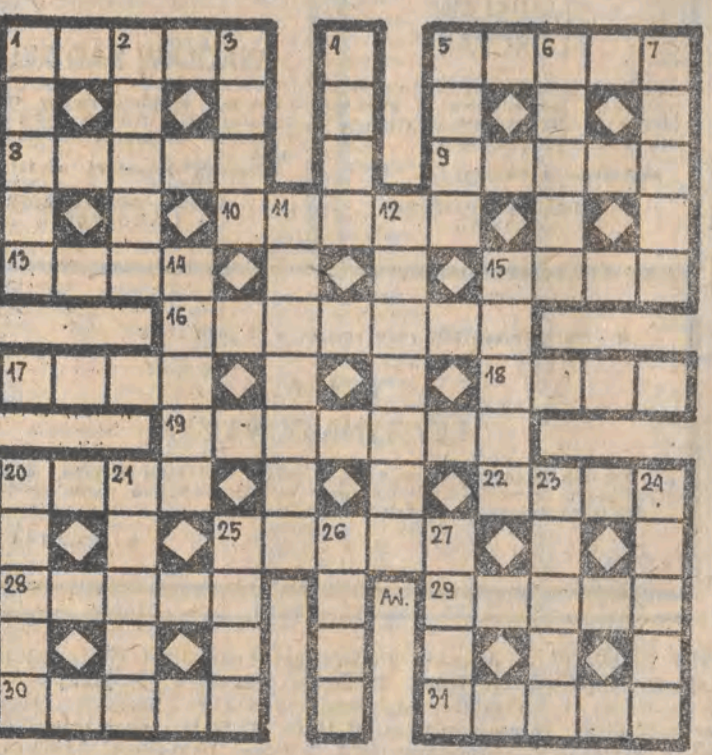
PANNA (23.08 - 22.09). - Dajesz się ponosić swojemu temperamentowi. Nie trać jednak czasu na rozmyślenia. Tydzień bardzo pomyślny, zwłaszcza w sferze uczuć.

WAGA (23.09 - 23.10). - Twój intelekt dominuje nad uczuciami. Stąd sprężenie się kłopotów osobistych. Spróbuj u-

POZIOMO: 1. Jeden z twoich zmysłów 5. Dwukolowy pojazd 8. Rozpustnik lubieżnik 9. Miasto nad rzeką Mleczną 10. Nie miasto 11. Nie wieś 13. Chaczerian 15. Przekroczenie przepisów gry w piłkę nożną 16. Stan w USA 17. Autor powieści "Czarodziejska góra" 18. Pieczęć arkuszy papieru 19. Powieść Z. Nałkowskiej 20. Cumulacja przy nim statki 22. Dżika swinia 25. Malpa wielkości kota 28. Sztuka S. Mroźka 29. Roślina pastewna 30. Pierwoczo ornamentu 31. Zdenarowanie przed publicznym występow.

PIONOWO: 1. Niejedna u stolarza 2. Materiał na pieluszkę 3. Kolor w kartach 4. Kasek dla bożiana 5. Do przepływu cieczy 6. Może faktycznie coś na nią złowisz? 7. Zniechęcający starzec 11. Rodzaj zagadki umysłowej 12. Ze szczeblami do wspinania się 14. Drzewo z rodziny gawerczowatych 15. Jednostka potężności elektrycznej 20. Tytuł powieści M. Gorkiego 21. Broń kawalerska 23. Prawa kuchenna 24. Czart, uroda 25. Łaczy dwa brzoży czarki 26. Uwielbienie 27. Ryje pod ziemią.

Opis: J. KALUŻKA Do rozlosowania - nagrody książkowe.



Krzyżówka